SZUKANIE PRAWDY.

SZUKANIE PRAWDY

CZYLI

O ZACNOŚCI WYZNANIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO, A BŁĘDNOŚCI NAUKI TALMUDYCZNÉJ.

przez

Neofitę

Jakóba Kazimierza Awerbacha.

Edycya druga, poprawna i pomnożona.

„Obieżcie drogi Jeruzalem, a patrzajcie i przypatrujcie się i szukajcie po ulicach jego, a jeśli najdziecie męża czyniącego Sąd, i szukającego Prawdy, a będę mu miłościw."

Jeremijasz, rozdz. V. w. 1.

NAKŁADEM AUTORA.

WILNO.

Drukiem Józefa Zawadzkiego.

1862.

Przedrukować wolno 3 Czerwca 1859 r. Wilno.
A. S. Krasiński, *Biskup Wileński.*

Pozwolono drukować z obowiązkiem złożenia w Komitecie Cenzury prawem oznaczonéj liczby exemplarzy. Wilno, 13 maja 1860 roku.
Cenzor, Paweł Kukolnik.

PRZEMOWA.

„Kupuj prawdę; a nie przedawaj mądro»ści i nauki i umiejętności.

„Daj mądremu powód; a przyczyni mu »się mądrości· nauczaj sprawiedliwego; a »pokwapi się wziąć.

„Odpowiedz głupiemu, według głupstwa »jego; aby się sobie, niezdał być mądrym.

„Wargi pocałuje, który opowiada słowa »dobre."

Księga Przypowieści, R. 23, 9, 26, 24.

Wydając na widok publiczny tę moją pierwiastkową, na pozór zbyt szczupłą pracę, wyjaśniającą jednak z jednéj strony zasadnicze i najprawdziwsze dowody błędów Talmudycznych, z drugiéj Boskość i świętość wiary Chrystusowéj — chociaż w tak szczupłym zakresie, starałem się wykazać

wszystkie główniejsze fałsze i błędy, wkorzenione między Żydami przez podania i pisma niezbożnych Talmudystów Rabinów, i Kabalistów, które prostota gminu najgorliwiéj wpaja już malutkim, ledwie mówić mogącym ich dzieciom, ucząc je, aby miały w przesądnéj niechęci wszystkich wyznawców innéj wiary, a mianowicie Chrześcijan.

Będąc jeszcze wyznawcą Starego Zakonu, z głęboką boleścią serca patrzałem na to ich zgubne zaślepienie; a czytając z uwagą i gorącością ducha Pismo św. Starego i Nowego przymierza, niejednokrotnie zapłakałem mówiąc z Jeremiaszem Prorokiem, (w Roz. 9. w. 1:) „Kto da głowie mojéj wodę, „a oczom moim źródło łez? i będę pła-

„kał wednie i w nocy, pobitych córki „ludu mego:” bo mnie żal patrzeć; czemu bracia moi do dziś dnia zostają w swych błędach uśpieni karmiąc w sobie fanatyczną nieżyczliwość, ku wyznawcom Chrystusowym?

Kiedy zaś z nieograniczonego miłosierdzia Pańskiego, za sprawą Ducha przenajświętszego, zostałem przyjęty na łono Chrześcijańskiego Kościoła, Matki naszéj — ozwała się we mnie chęć gorąca, skreślić w obecném dziełku te drogi, któremi sam szedłem do celu przekonania.

Każdy autor stara się w swém piśmie o nowość rzeczy i pożytek: co do mnie, nie dosyć w pismach teologów oczytany, wiedzieć nie mogę, czy wszystkie lub większa część użytych

przezemnie dowodów, o prawdziwości Chrześcijaństwa w obec Judaizmu, są nowe i dosyć proste. Lecz jeśli podoba się Bogu, abym choć kilku nowemi dowodami przyłożył się do wyjaśnienia tego świętego przedmiotu, jeśli zdołam zasiać choć jedno ziarno myśli, albo naprowadzić kogoś na przypomnienie tego co czytał—już osięgniętym został cel obecnego pisma. Co do jego pożytku, ten za łaską Bożą będzie niezaprzeczony, jeśli Chrześcijanin, a mianowicie nowonawrócony, w rozmowie z Żydami potrafi ich dowodnie przekonać, jak dalece wykłady Talmudystów wpłynęły na fałszywe wyrozumienie pism Starego Zakonu; jak wedle słów Chrystusa, ślepi wiodąc ślepych, brną tłumnie w co-

raz dziksze bezdroża, coraz bardziéj oddalając się od światła prawdy wiekuistéj o przyjściu Messyasza, stosownie do tego, jak mówi Jeremiasz w r. 8. w. 5: „Czemuż się tedy odwrócił „ten lud w Jeruzalem, odwróceniém „spornėm? chwycili się, kłamstwa; „a nie chcieli się nawrócić". Nie mając w obecnéj chwili dostatecznych środków do ogłoszenia tego dziełka z textem hebrajskim i polskim, przestaję jedynie na jego wydaniu po polsku; lecz mam nadzieję uzupełnić je i ogłosić w języku hebrajskim. Znajdzie tu nie jeden Izraelita rzeczy nowe, których nigdy nie czytał; a światły Chrześcijanin za pomocą tego dziełka będzie miał ułatwioną możność objaśnienia Izraelity, któryby szukał prawdy

w szczerocie serca: «A gdy szukać «będziesz tam Pana Boga twego, naj«dziesz Go, jeśli Go jedno całém sercem szukać będziesz” *(u Mojżesza ks. V roz. IV. w. 29)*. «Jeżeli jéj szukać «będziesz jako pieniędzy, a jako skar«bów, dokopiesz się jéj; tedy wyrozu«miesz bojaźń Pańską i umiejętność «Bożą, najdziesz.” *(Przypowieści r. 2. w. 4 i 5)*. Spodziewam się, iż tego przez moje cytacye z ksiąg Starego Testamentu i porównania z Pismem św. Nowego Zakonu, w zupełności dopiąwszy, sumiennie mówić mogę z Pawłem św, do moich niegdyś współwyznawców: *(List do Rzymian roz. 10, w. 1.)* «Bracia! chęć serca mego i mo«dlitwa za was, dzieje się ku zbawieniu.”

Czuję się tu w obowiązku wynurzenia publicznie méj najszczerszéj wdzięczności, tyle zasłużonemu w krajowéj literaturze pisarzowi, P. Władysławowi Syrokomli, że się raczył zniżyć do skromnéj méj pracy, łaskawie ją przejrzeć, starannie poprawić w niéj styl i polszczyznę. Z gotowością, właściwą Jego szlachetnemu sercu, niesienia pomocy każdemu pracującemu na pożytek bliźnich, «uczy«nił miłosierdzie z wesołością," jak powiada Św. Paweł *(w Liście do Rzymian, roz. XII, 8)*, «mając dary, wedle łaski, «któremu jest dana" *(tamże, 6)*, «bo «snać głęboko pojmował, że jedném «jeteśmy ciałem w Chrystusie, a ka«żdy jeden drugiego członkami" *(tamże, 5)*, i że «aby nie było rozerwanie

«w ciele, jedne członki o drugich sta-
«ranie nieść winny" *(do Kor. I, roz. XII, 25).*

Zbytecznêm-bym sądził prosić was, bracia w Chrystusie, abyście przy zręczności nie opuszczali dogodnéj chwili, pewnemi tu przytoczonemi dowodami zapraszać zbłąkanych swych bliźnich do winnicy Pańskiéj, gdzie wszyscy o jakiejkolwiekby porze wezwanymi zostali, odbiorą od gospodarza zapłatę swoję. Nawracanie zbłąkanych na drogę prawdy, jak było celem posłannictwa Chrystusowego, tak powinnością jest każdego Chrześcijanina; tak mówi św. Jakób *(roz. 5, w. 20).* «Niechaj wié, iż ten co na-
«wrócił grzesznika od błędnéj drogi
«jego, zbawi duszę jego od śmierci i

zakryje wielkość grzechów;" a lud Izraelski zasługuje w téj mierze na całą waszę troskliwość. «Nie zachodź-«cie — mówił Pan Apostołom *(u Mat. roz. 10, w. 5 i 6)* — «na drogę poga-«nom i do miast Samarytańskich nie »wchodźcie; ale raczéj idźcie do o-„wiec, które poginęły z domu Izrael-„skiego:" bo „Syn Człowieczy przyszedł zbawić co zginęło," — jak mówi Chrystus u tegoż Ewangelisty, *(roz. 18, w. 11)*, a wzorem dobrego pasterza raduje się, kiedy wynajdzie jedną owieczkę zbłąkaną.

Łaskawe przyjęcie tego pisemka przez wyrozumiałych i światłych czytelników, rychłém jego rozkupieniem da mi możność do wydania dwóch innych, obszerniejszych, a gotowych

już do druku dziełek, które zamierzam wydać tak w języku polskim jako i hebrajskim, aby i Żydzi czytając je w swym języku, łacniéj treść ich i cytacye zrozumieć mogli. Rozebranie więc téj mojéj pierwiastkowéj pracy, zjedna wam zasługę przed Bogiem, a mnie będzie środkiem do uskutecznienia mojego przedsięwzięcia. Raczcie pamiętać, co mówi Chrystus: „To, coście uczynili jednemu z tych „braciéj mojéj najmniejszych, mnieście „uczynili,” *(Mat. r. 25, w. 40)*.

J. K. Awerbach.

Domie Jakóbów, pódźcie, a chodźmy w światłości Pańskiéj.

Izajasz, roz. II, w. 5.

To mówi Pan: niech się nie chlubi mądry w mądrości swéj, i niech się nie chlubi mężny w męstwie swém, i niech się nie chlubi bogaty w bogactwie swém. — Ale niech się w ténı chlubi, który się chlubi, iż umie i zna mię: żem ja jest Pan, który czynię miłosierdzie i sąd i sprawiedliwość na ziemi, bo mi się to podoba — mówi Pan.

Jeremijasz, roz. IX, w 23 i 24.

A ja nie daj Boże, abym się chlubić miał, jedno w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego mnie świat jest ukrzyżowany a ja światu.

List św. Pawła do Galatów, roz IV, w. 14.

Roztrząsając xięgi wszystkich proroków, jasno dojrzeć możemy, iż wszystkie ich prze-

powiednie najgłówniej zmierzały do tego, aby nauczyć i przekonać wszystkie narody, że przyjdzie Zbawiciel nie dla samych tylko Żydów, ale też dla zbawienia wielu pogan i oświecenia krajów ziemi, że wszyscy oraz przyjmą najświętsze jarzmo królestwa Jego. Takiemi proroctwy mianowicie są następujące. W piérwszéj xiędze Mojżesza (*roz. 49, w. 10*): «Nie »będzie odjęty sceptr od Judy, ani wódz z biodr »jego, aż przyjdzie który ma być posłan, a «on będzie oczekiwaniem narodów" *). W drugim psalmie Dawida (*w. 7 i 8*): »Pan rzekł «do mnie, tyś jest synem moim, jam ciebie «dziś zrodził. Żądaj odemnie i dam ci poga«ny dziedzictwo twoje, a osiadłość twą kraje

*) *Oczekiwanie narodów* (expectatio gentium), te wyrazy w texcie hebrajskim oznaczone, są jednym wyrazem *Sziła*, który sami Talmudyści tłómaczą przez *Messyasza*.

»ziemi.” U Izajasza (*w roz. 11, w. 10*): «Onego dnia, korzeń Jesse, który stoi na znak narodów, jemu się narodowie modlić będą i »będzie grób jego sławny.” U tegoż (*w roz. 49, w. 6*): »I rzekł, mało na tem, abyś »mi był sługą na wzbudzenie pokoleń Jakó«bowych i nawrócenie drożdży Izraelowych. «Oto dałem cię na światłość narodów, abyś «był zbawieniem aż do kończyn ziemie.” U Danijela proroka (*w roz. 7, w. 13 i 14*) czytamy: »Patrzyłem tedy w widzeniu nocnem, a oto »z obłoki niebieskiemi jako Syn człowieczy »przychodził, i aż do Starowiecznego przy»szedł, i stawili go przed oblicze jego. I dał »mu władzę i cześć i królestwo i wszyscy na«rodowie, pokolenia i języki służyć mu będą: «władza jego, władza wieczna, która nie bę»dzie odjęta, a królestwo jego, które się nie«skazi.” A ten nazwany w proroctwach i u

Talmudystów *Mossyach*, to jest Messyaszem. Niepodobna wyliczyć wszystkich innych tego rodzaju proroctw, które są w starym Testamencie.

Sami Talmudyści z tradycyi powziętéj od proroków, mocno są przekonani, iż wszystkie proroctwa stosują się szczególniéj do czasu przyjścia Messyasza; to podanie znajduje się zapisane w xiędze *Szabas perek bame madlikin*. Lecz kto miał być tym Messyaszem czyli posłannikiem? zdania Talmudystów zupełnie się różnią od przekonania Chrześcijan: ci bowiem ostatni uznali go w Jezusie z Nazaretu, który dawno przyszedł; a chodząc i nauczając na ziemi, mówił wyraźnie, że Królestwo jego nie jest z tego świata: «Królestwo moje »nie jest ci z tego świata. Gdyby Królestwo mo«je z tego świata było, wżdyby się zastawiali «słudzy moi, żebym nie był wydan Żydom;

«lecz teraz Królestwo moje nie jest ztąd" (*u Jana S. r. 18, w. 36*). Talmudyści zaś utrzymują, iż jeszcze nie przyszedł, ale że przyjdzie z familii Rabbi, jakoby król nowy, z władzą ziemską, chorobliwy, z krostami po ciele, zjawiając się przy bramach Rzymu,—ubogi przyjedzie wierzchem na ośle. Czy powstanie z martwych? czy będzie z żyjących? Niewiadome jest jego imię, czyli *Mnachem*, lub *Inen* lub nakoniec *Sziła*. Oczekują go codziennie, mianowicie Izraelici niedostatni, pozbawieni sposobu do życia, oczekują go niecierpliwie i czujnie, i wyglądają przyjścia jego, już przez kilkadziesiąt wieków,—kiedy tymczasem dawno już przeszła doba ich próżnych oczekiwań, ukończyły się termina naznaczone i nadzieja ich spełza na niczém.

Zostając jeszcze pogrążonym w błędach i niedowiarstwie wyznania Starozakonnego, w mło-

dych już latach byłem oznajmiony z nauką Talmudystów; czytając ich dzieła, zauważałem w nich miejsca mające więcéj światła i bardziéj wyrozumiałe. Nienamawiany od nikogo, w ukryciu, na osobności, chciwie obok Starego czytywałem i Nowy Testament. Nie dla tego z tém się taiłem, abym się obawiał skutków mniemanych żydowskiego przeklęstwa to jest, iż za to będę pozbawionym wiecznego żywota; lecz będąc biednym człowiekiem, otoczonym liczną rodziną i związanym stosunkami rozmaitych ze współwiercami interesów, musiałem z tém się ukrywać, aby przez zemstę i złość ich, nie zostać pozbawionym środków dziennego przeżycia.

Po niejednokrotném przeczytaniu z największą uwagą Pisma św. Nowego przymierza, zostałem jakby nagle oświeconym. Zakosztowawszy nadziemskiéj słodyczy Boskiéj jego na-

uki, prawdziwéj nadludzkiéj mądrości i najczystszéj moralności, pomyśliłem sobie: Obok Pisma św. Nowego zakonu, czémże są xięgi Talmudu, ktore dla ogromu swego sprawiedliwie nazwane są *Jamha Talmud* (t. j. morze Talmudyjskie)? Jaka odległość między wschodem a zachodem, jaka nierówność między światłością promieni słonecznych a ciemnościami głębokiéj nocy; taka jest różnica między tą najświętszą xięgą a Talmudem.

A chociaż piérwsi Talmudyści mieli sławę pomiędzy swoimi ze znajomości wielu nauk, według ich wyrażenia się tak słodkich jak miód, smaczniejszych nad wina, zwłaszcza w części Talmudu pod tytułem *Owes*, to jest nauka obyczajów i innych prawd; wszakże u późniejszych Talmudystów znikł ten smak, wywietrzał zapach, nauka zmieniona zupełnie, stała się tylko zarazą ich wiary i goryczą żółciową. Słowem,

nauka ta stała się winem odurzającem ich zmysły na zawsze — a kielich jego pierwsi rabini spełnili aż do dna z fuzem i drożdżami, omamiając swoim przykładem wszystkich Izraelitów i sprowadzając ich z prawéj drogi.

Morze Talmudyjskie mieści w sobie nieprzeliczone fałsze, głupstwa i brednie, obrażające rozum ludzki. Napotykamy je w całém tém dziele, tak w przykazaniach Talmudycznych, jako i w kommentarzach na Pismo św. Niektóre z nich tu przytoczę. W xiędze drugiéj Mojżesza, *roz. 22, w. 30*, powiedziano: «Mięsa, »którego zwierz pierwiéj skosztował, jeść nie »będziesz, ale psom wyrzucicie," — a Talmudyści z tego jednego artykułu zrobili 70 gatunków trefów. W czém wyraźnie przestąpili, bo napisano jest, *w ks. 5 Mojżeszowéj, w R. 4, w. 2*: „Nie przydawajcie do słowa, »które wam mówię, ani ujmujcie z niego, strzeż-

«cie mandatów Pana Boga waszego, które ja wam rozkazuję." Dalej *w roz. 12, w. 32*, w tychże Księgach Mojżeszowych: „Co przy„kazuję tobie, to tylko czyń Panu; a nic nie „przydawaj, ani umniejszaj." Toż w przypowieściach, *w r. 30, w. 6*: „Nie przyda„waj nic do słów jego; aby cię nie przeko„nał i nie nalazł kłamcą." Mojżesz powiedział: „Nie warz koźlęcia w mleku matki jego." Rabini zaś znajdując dla pewnych owoczesnych powodów ten zakaz trzykrotnie powtórzonym w xięgach Mojżesza, tłómaczą, że niewolno zupełnie ani jadać mięsa gotowanego w mleku, ani gotować go, ani ciągnąć ztąd zysków. Tak się nawet zapędzili, iż po użyciu mięsa nie pozwalają używać mlecznych pokarmów aż po upływie sześciu godzin. Rzecz oczywista, iż gdyby Mojżesz miał postanowić podobne prawo, zakazałby stanowczo i w ogólności niepożywać mię-

sa gotowanego w mléku. Tu zaś wyłącznie mówi o koźlęciu warzoném w mléku swéj matki, i dla większéj dobitności trzykrotnie wyraz ten ponawia. U Jeremijasza, *roz. 17, w, 21—22:* „To mówi Pan, strzeżcie dusz waszych, a nie „dźwigajcie brzemion w dzień sobotni, ani wnoście bramami Jerozolimskiemi.” Talmudyści to przykazanie tak daleko rozciągnęli, iż w sobotę nawet tabakierek, lasek i chustek od nosa nosić nie pozwalają; tylko chustki owiązują koło szyi, nogi lub bioder, jakby dla oszukania Boga, iż tych przedmiotów potrzebują na jaki niezwyczajny wypadek. W xiędze drugiéj Mojżesza, *roz. 12, w, 20:* „Nic kwaszonego nie będziecie jeść w mieszkaniach „waszych, prząśniki jeść będziecie,” — a Talmudyści przykazanie to rozciągnęli do tego stopnia, iż nawet ze wspomnionych zakazanych przedmiotów, niewolno mieć zysków i po święta

tach wielkanocnych; lecz z czasem widząc, iż to pociąga za sobą wielką stratę, rzucili się na koncept, niby zbywać ryczałtem pozostały chleb, krupy i mąkę Chrześcijanom, za pośrednictwem rabina: które to przedmioty po świętach wielkanocnych, od mniemanego nabywcy odbierają na powrót, nawet bez jego wiedzy, gdyż klucze mieli u siebie. W trzeciéj xiędze Mojżesza powiedziano: „Nie weźmiesz „lichwy od niego, ani więcéj niżeś dał: bój „się Pana Boga twego." Talmudyści chcąc jednak mieć korzyść z pożyczek, dając pieniądze na procent, biorą dokument wyrażający, iż to pożyczyli do spółki handlowéj, albo monetą tak zwaną niegdyś *Zkukim*, która miała w owym czasie ażyo, a któréj dawno już niema na świecie. U Micheasza, *w roz. 7, w. 19*, powiedziano przenośnie: „Wrzućcie do głębo- „kości morskiéj wszystkie grzechy wasze,"—

a rabini zrobili z tego rodzaj spowiedzi, tak iż w święta zwane *Trąbki*, idą nad wodę, otrząsają odzienie, i niby tym sposobem pozbywają się grzechów. Przed dniem Oczyszczenia (po Żydowsku *Jom-kiper)* zwykle zwanym u nas *Bosiny*, mężczyźni biorą koguta, a kobiety kurę, okręcają je nad głowami swemi, wymawiając modlitwę podaną przez kabalistów, z cytacyami pewnych textów Hijoba, a później zarzynają, czyniąc to niby na pamiątkę dawnych całopalnych ofiar za swe grzechy. Kobiety brzemienne odbywają podobną ceremoniję, z tym wszakże dodatkiem, iż nie wiedząc jakiej płci dziecię powiją, na ten cel używają razem koguta i kury. Po zarżnięciu sami je spożywają. Jakaż tu, pytam, ofiara, kiedy oni sami ją pożywają? Przed témże świętem Oczyszczenia i w ciągu samego święta, odbywają obrządek zwany *Kol-nidréj*,

unieważniający z góry wszystkie ofiary i zobowiązania się, jakie Izraelita w ciągu następnego roku będzie ślubował Bogu, bez względu na to, co wyraźnie Mojżesz zaleca (*xięga 4, roz. 30, w. 4*): „Jeśli który mąż ślubi w Pa-„nu albo się obowiąże przysięgą, nie złamie „słowa swego, ale wszystko co obiecał wy-pełni."—Istnieje podanie Talmudystów, w które Żydzi najświęciéj wierzą, tak, iż mają do tego osobne modlitwy: iż Bóg w święto Trąbek pisze dekreta losu każdego z ludzi, w dzień Oczyszczenia podpisuje te wyroki, a w wielki dzień Zbawienia (Hoszana Baba) układa je we właściwy porządek i wydaje. Pominąwszy niedorzeczność tego podania, widzimy tu sprzeczność z tem wyobrażeniem o Bogu, jakie mają sami Żydzi. Bóg, który ustanowił święta, miałby sam je gwałcić, pisząc i podpisując swe wyroki! Inny dziwaczny obrządek w tenże dzień

Hoszona Raba, zależy na tém: iż w szkole, po okręceniu się siedm razy w sposobie pewnego rodzaju processyi, uderzają po stole małą miotłą, z pięciu różczek złożoną, mówiąc, że to czynią na pamiątkę proroków, wówczas, gdy u żadnego z proroków niema ani śladu podobnego obrzędu lub nakazu. We święto *Purym* Talmudyści zalecają swoim wyznawcom, upicie się do tego stopnia, aby już nie umieć odróżnić w umyśle, przeklętego Hamana od błogosławionego Mardocheusza.

Na Wielkanoc, wedle postanowienia Talmudystów, każdy z najbiedniejszych nawet Żydów, powinien mieć przez dwa pierwsze wieczory 4 kielichy wina; jeśli nie jest w możności kupić, to powinien wziąć na to pieniądze od bractwa, ze składek jałmużny. Nie dość, że sprzeciwia się to prawu Mojżeszowemu, gdyż żadnéj w niém niema o tém wzmianki,

lecz w samym nawet Talmudzie powiedziano na innem miejscu: „W dni świąteczne czyń „jak i w powszednie, bylebyś nie potrzebował „jałmużny od ludzi.”—W Pieśni nad pieśniami (*roz. IV, w. 1*) znajduje się porównanie: „Włosy twoje jako stada kóz,” niemogące nic innego oznaczać jak pochwałę Salomona włosom panny-młodéj. Talmudyści zaś, wbrew takowéj pochwale, tłómacząc jak najfałszywiéj powyższe wyrażenie, że niby noszenie włosów niewłaściwe jest kobietom, nakazali golić im głowy. Postanowienie to sprzeciwia się nie tylko Pismu Swiętemu, lecz nawet i ich własnéj nauce tam, gdzie objaśniają prawo o zawistnéj miłości męża względem żony z 4-té xięgi Mojżesza: podług ich bowiem wykładu, znajdujące się tam wyrażenie (*roz. IV, 18*): „A gdy stanie niewiasta przed obliczem Pań„skiém, (kapłan) odkryje głowę jéj,” ozna-

cza, że kapłan rozbierze splecione jéj włosy. Te więc i liczne inne dowody dostatecznie przekonywają, że zamężne kobiety, od samego początku nosiły włosy. Nie potrzeba zaś udowadniać, jak fałszywém jest tłómaczenie przez Rabinistów następnych słów z proroctwa Habakuka (*roz. III, 6*): „Stanął i rozmierzył ziemię; pójrzał i rozwiązał narody." Podług ich mylnego wykładu ma to oznaczać, że Bóg darował im niby wszystkie dobra, jakie posiadają na ziemi poganie.

W xiędze drugiej Mojżesza, *roz. 12, w. 2:* „Ten miesiąc wam początkiem miesiąców; „piérwszym będzie między miesiącami roku." Talmudyści z tego wytłómaczyli, aby święcić miesiąc, a nawet modlą się patrzając na xiężyc, jakby do niego się modlili, mając ku temu oddzielną modlitwę, tak jak niegdyś czynili poganie. Mówią o jakichś okrętach Rababar-

barchońskich, co jest jedynie śmiesznym wymysłem ich głowy. Zabawę Stwórcy z rybą Lewijatan, fałszywie wzięto ze słów *psalmu 104, w, 27:* „Smok ten, któregoś stworzył, ku naigrawa„niu jemu." Mówią jeszcze o wole Szarabara, który dziennie zjada trawę z tysiąca gór; o gęsiach utuczonych, pasących się na tychże górach; o winnych gronach z czasów stworzenia świata w piérwszych szczęściu dniach; — co wszystko wespół z Lewijatanem i Szarabarą, mniemają, iż zachowane jest na ucztę sprawiedliwym Izraelitom w wieczności. Uczą, iż Pan Bóg zajmuje się wychowaniem i wykładaniem nauk dla dzieci Izraelskich; że nosi nieustannie *Tfilim* na czole i ramieniu lewéj ręki, a nawet wiedzą, co w owém tfilim wewnątrz napisanego się znajduje. Uczą też, iż Bóg się modli; co wzięto z proroctw Izajasza (*roz. 56, w. 7*): „Ja weselę się w domu modlitwy mojéj,"

przez wyraz „mojéj” tłómacząc, iż Pan Bóg sam się modli. Mówią, że Bóg codzień musi się gniewać, wiedzą nawet jak długo trwa gniew Jego, a to wszystko na zasadzie słów *psalmu 7, w. 12*, gdzie mówi: „Bóg, sędzia „sprawiedliwy, mocny i cierpliwy, zaż się „gniewa na każdy dzień?” Ma Pan Bóg dać każdemu ze sprawiedliwych 310 światów, w czém opierają się na przypowieściach Salomonowych *roz. 8, w. 21*, błędnie czytając litery wyrazu *jejsz* (jest), biorąc je za cyfry liczbowe w dawnéj Hebrajszczyźnie używane które czynią właśnie liczbę 310. Każdy ze sprawiedliwych ma posiadać 2800 poddanych, co wziętém zostało z proroctw Zacharyasza, *roz. 8, w. 22*: „To mówi Pan zastępów: „w one dni, które uchwycą się dziesięć człowieka ze wszech języków pogańskich, a „uchwycą się podołka męża Judzkiego, mó-

„wiąc: pójdziem z wami, bośmy słyszeli, iż „jest Bóg z wami." Talmudyści naliczyli 70 narodów, opierając się na tém, iż 70 osób weszło do Egiptu. Mojżesz *k. 2, w. 5*: „Było tedy wszystkich dusz tych, którzy wyszli „z biodry Jakóbowéj 70;" u tegoż *k. 3. roz. 32, w. 8;* „gdy dzielił Najwyższy naro„dy, oddzielał syny Adamowe, założył gra„nice narodów, według liczby synów Izrael„skich." Przez błędne tłómaczenie Talmudystów, powstało mniemanie pomiędzy nimi, iż każdy wierny Izraelita, będzie miał pod swém panowaniem 70 narodów, według liczby synów Jakóbowych, a że w dawniejszém odzieniu ich było cztéry poły, a do każdéj z nich przyczepi się dziesięć mężów ze wszech narodów, więc 10 razy 70, uczyni 700; a 4 razy 700 wyniesie 2800 liczbę, mających na każdego przypaść poddanych. Wiedzą nazwanie wszyst-

kich aniołów, którzy w święto zwane *Trąbki*, do głosu każdéj z trąbek są wyrokiem Bożym przeznaczeni; a że (jak sami Talmudyści twierdzą) nazwa tych aniołów pochodzi z Babilonu, może więc i samo wyobrażenie tych duchów, przywiązanych do głosu trąby, przejęli Izraelici od dawnych pogan, wyznających wielu bogów. Postać i czynności tych aniołów dobrze są znajome Talmudystom. Najwyższy, co do wzrostu, anioł Sandalfon, przechodzi wzrostem innych swych towarzyszów, o tyle, ile człowiek przez 500 lat ujść może; ten anioł stojąc za tronem Boga, obecnie wiąże Mu koronę i wiedzie ją do przysięgi, po czém zejdzie ze swego stanowiska i usiądzie przed tronem Bożym. Mówią także Talmudyści, że są w niebie zwierzęta, które we dnie mają na łbie napisane słowo: Prawda (Emes); a wieczorem słowo· Wiara, (Emmuów) i każdego

czasu one mówią: Błogosławcie Boga błogosławionego; a aniołowie odpowiadają: Błogosławiony Bóg, który jest Błogosławiony, na wieki wieków. Wystawiają Boga jako istotę cielesną połączoną z Szabaszem rodzajem małżeństwa (co mają w pieśni szabasowéj *Askinu sudose* w literze *Jud*, któréj tłómaczenie byłoby obrazą Boską); także w *Bowe mecye perek zajn* zawierają się najniegodziwsze maxymy. Innych głupstw tysiąca podobnych tu przytoczonym niewyliczam.

Nic w tém niema dziwnego, gdyż byli tacy Talmudyści, którzy nie rozumiejąc niektórych prostych słów hebrajskiego języka, np. oznaczających *miotłę*, *ciężar*, i t. p., udawać się musieli po ich objaśnienie do sługi wielkiego Talmudysty Rabi, jak o tém w samym nawet Talmudzie wspomniano; Talmud

ich wszakże nazywa Rabinami, zajmującymi się wykładem Pisma Świętego.

Wypełniły się tedy proroctwa Ezechiela, *roz. 20, w. 25*: „Przetoż i ja dałem im „przykazania niedobre i sądy w którychby „nieżyli,” to jest: dopuściłem, żeby się rządzili tak niedobremi zdaniami, w którychby prawdziwego szczęścia nie znaleźli. Lud, który na prawie Mojżesza oparł swą wiarę, tak dalece ją przeistoczył, że sam Mojżesz, powstawszy z grobu, nie poznałby ani swojego ludu, ani jego wiary. Zaiste! trzebaby morza atramentu, dla opisania brudów niegodziwości, błędów i fałszów tego Talmudyjskiego morza; wolę zamilczeć.

Zostając jeszcze w błędach niedowiarstwa, ale czując w duchu promienie świętej prawdy, z głębi serca nieraz zawołałem: Ach, wielki Boże! otwórz oczy Twoje, uważ zniszczenie

nasze! Twego niegdyś wybranego ludu! I dopókiż w tym stanie zaślepienia pozostać dozwolisz? Wszak nie jest to winą naszą, zbłąkanych Izraelskich owiec; ale raczéj skutkiem złości i fałszu dawniejszych naszych pasterzy, to jest Talmudystów, a w późniejszym czasie ich następców Rabinów — którzy nas poprowadzili po błędnych ścieżkach! Stało się, co mówił Pan u Izajasza, *roz. 3, w. 12:* „Ludu „mój, którzy cię błogosławionym zową, ci „cię zwodzą, a drogę chodu twego rozko„pują;" a w innem miejscu u tegoż proroka, *roz. 9, w. 16:* „I będą ci, którzy pobłażają „ludowi temu, zwodzicielami, a ci, którym „pobłażają, na szyję rzuconymi." Stało się z Izraelem, co mówi Pan przez usta Jeremijasza, *roz. 50, w. 6:* „Trzodą straconą „stał się lud mój; pasterzowie ich zwiedli je; „uczynili, że się zbłąkali po górach, z góry

„na pagórek przeszli; zapomnieli legowiska „swego."

Jakaż to różnica Nowego Testamentu od Talmudu? Ta święta xięga, mała w objętości swojéj, zawiera w sobie nadludzką mądrość, doskonałość, i uczy prawdziwéj bojaźni Bożéj. Oświeca swém światłem oczy, daje mądrość maluczkim, zdrowie i odwilżenie kościom. Zaleca najwyższą i najczystszą miłość ludzi wszystkich, bliźnich naszych na jeden obraz Boży stworzonych. Czego zaś naucza Talmud, widzieliśmy w poprzedzających ustępach.

O ile się różni nauka Talmudu od nauki Pisma św. Nowego przymierza, o tyle się różnią i wpływy ich na swych wyznawców. Czas sam okazał, że gdzie najliczniéj istnieje wyznanie Żydowsko-Talmudyjskie, tam daje się widzieć jakby dobrowolny wstręt do wszelkiéj oświaty; niepomną, że właśnie przez

Mądrość Bóg stworzył cały ogrom niebios, umocnił ziemię, i wszystko, co jest na niéj i nakoniec im samym daje natchnienie. „Pan „mądrością ugruntował ziemię, roztropnością „niebiosa utwierdził. Mądrością jego wyniknę„ły głębokości i obłoki zsiadają się w rosę,"— mówi pismo św. (*Przyp. rozd. III, w. 19 i 20.*) „Jako wielmożne są, Panie, uczynki Twoje, „wszystkoś w mądrości uczynił, napełniona jest „ziemia osiadłością Twoją." *Psalm 104. Wedle Żydów, w. 24.* Wszędzie wyznawcy Talmudu ściągnęli na siebie nienawiść i pogardę narodu, z którym mają stosunki, przez niechętne z Chrześcijanami postępowanie, które nakazuje sam Talmud. Pogarda ta nie zawsze była zasłużoną: iluż to np. Izraelitów przypłaciło krwią fałszywe mniemanie pospólstwa, iż na święta wielkanocne potrzebują krwi Chrześcijańskiéj! Zarzut ten jest całkiem niezasłu-

żony: bo religija Mojżeszowa najwyraźniej użycia wszelkiej krwi zabrania. A lubo sądy nie raz uniewinniały Żydów od tego zarzutu, ten krwawy zarzut trwa aż dotąd, jako upomnienie Pańskie i jako kara. Krwią i potwarzą pokutować muszą,— bo zgrzeszyli krwią i potwarzą,— bo przelali krew Baranka bez winy— bo rzucili na Niego potwarz. „Jaką miarą mierzyć będziecie, odmierzą wam," rzekł Chrystus (*u Mateusza roz.* 7, *w.* 2). Piętno krwi na zawsze na nich pozostało, i dopóty nie zginie z ich czoła, aż się oczyści krew ich własna. Wedle Proroctwa Joela *r.* 3, *w.* 21: „I oczyszczę krew ich, którejem, był nieoczyścił." To jest póki nie poznają błędów swoich, i za nie, nie odpokutują; a gdy ich przodkowie, przy wydaniu na mękę Chrystusa Pana, wyrzekli wszyscy jednogłośnie:— Krew jego na nas i na syny nasze, oni kie-

dy zostają zupełnie oczyszczeni, powinni obmywać ręce, jak umywał Piłat przed narodém, u Mateusza *w r. 27, w. 24,* i zawołać, jak powiedziano u Mojżesza *w ks. 5. roz. 21, w. 7 i 8:* „I rzeką: ręce nasze téj „krwie nie wylały, ani oczy nasze nie widzia„ły, bądź miłościw ludowi twemu Izrael, któ„ryś odkupił Panie; a niepoczytaj krwie nie„winnéj, w pośrodku ludu Izraelskiego, i będzie „odjęta od nich wina krwie."

Przeciwnie, u narodów najciemniejszych, gdzie tylko błysnęła by najmniejsza świeczka nauki Chrześcijańskiéj, zaraz ogarnęło je ogromne światło, przy którém mogli znaleźć skarby mądrości i nauki. Bóg otworzył dla nich upusty niebieskie i wylał na nich błogosławieństwo do obfitości. Spełniły się słowa Izajasza, *roz. 9, w. 2:* „Lud, który chodził „w ciemności, ujrzał światłość wielką: mie-

„szkającym w krainie cienia śmierci, światłość „im weszła.” Przy świetle tém posiedli niebieskie skarby wiary i bojaźni Bożéj, skarby przyszłości, wybawienie od śmierci wiecznéj, przez zasługi Chrystusa; zdołali dojść do poznania Boga niepojętego dla pogan, jako głąb wody morskiéj („Bo napełniona jest ziemia „znajomości Pańskiéj, jako wody morskie pokrywające,” *Izaj. roz. 11, w. 9.)*; zasłużyli na duchowną nagrodę widomego oglądania Chrystusa w jego chwale siedzącego na prawicy Ojca; mogą czerpać wodę żywota wiecznego ze źródła, co raj napełnia, i tam napawać się prawdziwą rozkoszą duchowną, usposobić się na dzień Zmartwychwstania i osięgnąć błogosławieństwo i żywot wieczny.

Prawdziwa wiara Chrystusowa każdodziennie rozsiewa swe Boskie światło po najodleglejszych krańcach ziemi, każdodziennie po-

mnaża liczbę swoich wyznawców,—jako powiedziano u Izajasza Proroka *w r. 65, w. 8*: «Mówi Pan Bóg, który zgromadza rozproszone «ludu Izraela, jeszcze zgromadzę ku niemu, zgromadzone jego;" *i w roz. 42, w. 21*: «A Pan chciał, aby go poświęcił i uwielmożył «zakon, i wywyższył." Kiedy przeciwnie nauki fałszywych opowiadaczy i rozsiewaczy, mianujących siebie Messyaszami, najmniejszego nawet po sobie nie zostawiły śladu i wnet okazały się być tylko wymysłem zbrodniczym.

Kto z czytających Nowy Testament jest w stanie ocenić i opisać dobroć a miłość Boga-Człowieka, którego niebo jest stolicą a ziemia podnóżkiem jego tronu, który stworzył niebo w całéj jego rozciągłości, ozdobie, i ziemię i morze i wszystko co się w nich zawiera, które jako nic i próżność poczytane są w obec jego potęgi! A czémże w obli-

czu jego jest człowiek podległy zepsuciu i zgniliźnie! A przecięż miłość jego wejrzała na nicestwo człowieka, który od dziecka pełen jest skłonności do złego, raczyła zstąpić z majestatu swéj chwały, zamieszkać przez dziewięć miesięcy w łonie niewiasty, narodzić się w żłobie, ssać pierś matczyną, przyjąć pogardę w życiu, zostać mężem najbardziéj cierpiącym ze wszystkich mężów boleści, poddać swe ciało na chłostę, twarz na policzkowanie i plucie, głowę na koronę cierniową, dać się ukrzyżować i umrzeć. A całym celem tego cierpienia było: aby nas usprawiedliwić w wielki dzień Sądu; aby, mówi Izajasz (*roz. 63, w. 9*): „w miłości swojéj i łaskawości „swéj on je odkupił i nosił je i podwyższył „je po wszystkie dni wieków." Umocnił nad ludźmi swe miłosierdzie do tego stopnia, że nie tylko się modlił za tych, którzy w niego

uwierzyli, ale umierając jedynie jako ofiara ludzkiéj złości i nienawiści, modlił się z krzyża za swoich oprawców, mówiąc Ojcu: »Od«puść im, bo nie wiedzą co czynią." A w każdym czynie swojego miłosierdzia ku ludziom zostawił nam najwyższe wzory cnoty i Chrześcijańskiéj doskonałości; jak nie wahał się z drugiéj strony dać najwyższych i najboleśniejszych dowodów miłości ku ludziom, jedynie, aby wzorem swoim wskazał nam, jak my się mamy wzajemnie kochać, co sam powiedział w Ewangelii św. Jana, *roz. 13, w. 34 i 35*: „Przykazanie nowe daję wam, a„byście się społecznie miłowali, jakom was „umiłował... Po tem poznają wszyscy, żeście „uczniami memi, jeśli miłość mieć będziecie „jeden ku drugiemu." Jakże wielki wzór przebaczenia nieprzyjaciołom dał nam ku naśladowaniu, każąc się modlić w te słowa:

„I odpuść nam nasze winy, jako i my odpu-„szczamy naszym winowajcom!” Jakże nakoniec wielkie dał nam przykłady pokory, jedynie aby wzorem swoim wyzuł nas ze wszelkiej pychy! „Weźmijcie jarzmo moje na się”— mówi u św. Mateusza *roz. 11, w. 29*—„a „uczcie się, żem jest cichy i pokornego ser-„ca.” —„Błogosławieni ubodzy w duchu,’ mówi u tegoż Ewangelisty, *roz. 5, w. 3.* Któżby to uczynił? jeno Bóg prawdziwy.

W Dziejach Apostolskich również zadziwiać się musimy nad wytrwałością i ochotą, z jaką Apostołowie i ich pomocnicy opowiadali słowo Boże, z jakiem męstwem znosili najokrutniejsze prześladowanie i samą śmierć za wiarę Chrystusa,— mówiąc z Pawłem św. *(List do Rzym. r. 8, w. 35 i 36)*: „Któż „tedy nas odłączy od miłości Chrystusowej? „utrapienie, czyli ucisk, czyli głód? czy na-

„gość, czyli niebezpieczeństwo, czyli prześla-
„dowanie, czyli miecz? (Jako jest napisano:
„iż dla Ciebie cały dzień bywamy martwieni,
„jesteśmy poczytani jako owce na rzeź.)” Ale okrutne męczarnie, nie tylko, iż żadnego z nich nieustraszały, lecz owszem każdodziennie mnożyły liczbę bohaterów krzyża, wiernych rycerzy Chrystusowych. Przeto w tém wszystkiém któż nie przyzna prawdziwego cudu i dzieła Boskiego?

Takowe czytanie wprowadziło mię w rodzaj jakiegoś uniesienia; duszą i sercem byłem mu oddany;—rozogniał się mój umysł: nie mogłem na chwilę o niém zapomnieć. Nakoniec uczułem niezbędną potrzebę rozmówić się o tém nie tylko z Chrześcijanami, lecz i z uczeńszymi Żydami, iżby dogodzić mojemu sercu, a przy tém okazać różnicę Talmudu od pisma św. Nowego Zakonu, i przekonać

Izraelitów o spełnioném już przyjściu Messyasza. W wielu miejscach najpomyślniej dopiąłem mojego zamiaru, okazując w zupełności spełnione proroctwa; w niektórych tylko nie udało mi się przełamać ich zaślepienia. Jeszcze bowiem nie zstąpiła na nich łaska Boska; a tylko dowodnie sprawdziło się, co powiedziano w piątéj xiędze Mojżeszowéj, *roz. 32, w. 20:* „I rzekł, skryję oblicze moje od „nich, a będę się przypatrywał końcowi ich, „naród bowiem przewrótny jest i niewierni „synowie." Izajasz zaś, *w roz. 6, w. 10,* mówi: „Zaślep serce ludu tego, a uszy jego obciąż, a oczy jego zawrzéj, aby snadź nie wi„dział oczyma swemi i uszyma swemi niesły„szał, a sercem swém nie rozumiał — a na„wróciłby się i uzdrowiłbym go."

Łukasz św. *w roz. 24, w. 44,* świadczy, iż Chrystus Pan po swém zmartwychwstaniu

mówił do uczniów: „Teć są słowa, którem „mówił do was, będąc jeszcze z wami, iż się „musi, wypełnić wszystko, co napisano w za„konie Mojżeszowym, w proroctwach i psal„mach.” Tedy im otworzył zmysł, aby rozumieli Pisma. U Jana św. *w roz. 5, w. 39 i 46:* „Badajcież pism, boć się wam zda, że „w nich Żywot wieczny macie, a one są, któ„re świadectwo wydają o mnie... Bo gdyby„ście wierzyli Mojżeszowi, wierzylibyście i „mnie, gdyż on o mnie pisał.”

Gdym zaczął badać pisma Starego zakonu, znalazłem w nich dotykalne dowody: iż dawno już przyszedł Messyasz prawdziwy, a tym był Chrystus. Przytaczam na ten raz 20 przekonywających dowodów,

1. Przyjście Jana Chrzciciela, jako poprzednika Chrystusowego i przyjście samego Chrystusa, przepowiedział wyraźnie Prorok Mala-

chiasz *w r. 3, w. 1 i 2:* «Oto ja posyłam «Anioła mojego, a nagotuje drogę przed obli«czem mojém; a zarazem, przyjdzie do Kościoła «swego Panujący, ktorego wy szukacie i Anioł «przymierza, którego wy chcecie, oto idzie, mó«wi Pan Zastępów.” Tekże u Izajasza *r. 40, w.3.*

2. O narodzeniu Chrystusa Prorok Micheasz mowi, *w r. 5, w. 2.*: «A ty Bethlehem «Ephrata, malutkie jest między tysiącami Judz«kiemi, z ciebie mi wynijdzie, który będzie pa«nującym w Izraelu.” Także u Izajasza, *r. 7, w. 14, 9, 5,* i Jeremijasza *r. 31, w. 22.*

3. O zaprzedaniu Chrystusa przez Judasza za 30 srebrników i otém, jako miotany zgryzotami zdrajca, porzucił w kościele Bożym wzięte pieniądze, za które kupiono ziemię Garncarską, na pogrzeb pielgrzymów, wzmiankuje Prorok Zacharyasz *w roz. 11, w. 12 i 13:* «I rzekłem do nich, jeźli jest rzecz dobra w o-

«czach waszych, przynieście zapłatę moję; a «jeśli nie, niechajcież. I odważyli zapłatę mo«ję, trzydzieści srebrników. I rzekł Pan do «mnie: Porzuć to do garncarza, piękną za«płatę, którąm jest od nich oszacowan, i wzią«łem trzydzieści srebrników, i porzuciłem je «w Domu Pańskim, do garncarza."

4. Słowa Mojżesza *k. 1. r. 49, w. 10*: «Nie będzie odjęty sceptr od Judy, ani Wódz «z biódr jego, aż przyjdzie który ma być po«słan; a on będzie oczekiwaniem Narodów;" Widocznie oznaczają, że aż do przyjścia Messyasza, panowanie Dawidowéj familii trwać było powinno. W tłómaczeniu zaś tego miejsca przez Talmudystów, znajdujemy same sprzeczności: gdyż nie tylko przerwało się panowanie Dawidowe; lecz nadto zatracił się i ród pochodzący od Dawida.

5. Czytamy w Proroctwach Jeremiasza, *w r.*

33, w. 17 i 18: «Bo to mówi Pan: nie zginie «z Dawida mąż, któryby siedział na Stolicy «Domu Izraelskiego. Z Kapłanów też i z Le«witów, nie zginie mąż od oblicza mego, któ«ryby ofiarował całopalenie, i któryby palił «obiatę, i zabijał ofiarę powszystkie dni." Podług Chrześcian, dopełnia się to bezustannie przez odbywanie mszy świętej i Kommunię, która jest właśnie tą prawdziwą ofiarą, lubo dokonywający ją kapłani nie są z rodu Aarona; bo też w Izajaszu *w r. 66, w. 21,* powiedziano: «I nabiorę z nich kapłanów, i «Lewitów, mówi Pan." Co znaczy, żę miejsce kapłanów, z familii Aarona, zastępować będą wybrani z pogan Chrześcianie. Co zaś do Żydów, chociaż ci mają naturalnych kapłanów, pochodzenia z rodu Aarona, gdzież się spełnia przez nich Ofiara św. podług przepowiedzenia Jeremiasza?

6. O podaniu żółci z octem, mówi Psalm 69, wedle Żydów, w. 22: «I dali żółć na «pokarm mój; a w pragnieniu mojém, napawali mię octem," a także u Mateusza sw. *w r. 27, w. 48.*

7. O rozdzieleniu szat mówi Psalm 22, w. 19: »Rozdzielili sobie szaty moje; a o suknię «moję los miotali." O czém jest u Mateusza S. *w r. 19, w. 23 i 24.* W tymże Psalmie *w. 8 i 9* mówi: «Wszyscy którzy mię wi«dzieli, naśmiewali się ze mnie, mówili usty «i kiwali głową, nadzieję miał w Panu, nie»chaj go wyrwie: niechaj zbawi; ponieważ «chce go." To samo znajduje się u Mateusza *w roz. 27, w. 43,* w słowach. „Dufał w Bogu, «niech go teraz wybawi jeśli chce, boć powie«dział: Jestem Synem Bożym." W tymże samym Psalmie wedle Żydów *w. 18.* «Przebodli ręce moje i nogi moje," a wedle poda-

nia Żydów, bezsensownie: „Jak Lew noga i ręce moje.”

8. Spełniło się co powiedziano o chrzcie u Proroków. Czytamy u Izajasza *w r. 52, w. 15*: «Ten pokropi mnogie narody, nad nim «zahamują królowie usta swoje; bo którym o «nim nie powiedziano, widzieli; a którzy nie «słuchali, oglądali.” Także Ezechiel mówi, *w roz. 36, w. 25*: «I wyleję na was wodę «czystą i będziecie oczyszczeni, od wszech nie«czystot waszych, i od wszech bałwanów waszych «oczyszczę was.” Także u Zacharyasza *w r. 13, w. 1*: „Onego dnia będzie źródło otwo„rzone Domowi Dawidowemu i mieszkającym „w Jeruzalem na omycie grzesznego i miesią„cznicze.”

9. O ukrzyżowaniu Chrystusa Pana tak mówi Izajasz, *w roz. 53, w. 7*: „Ofiaro„wan jest, iż sam chciał; a nie otworzył

„ust swoich. Jako owca na zabicie, wiedzion „będzie; a jako Baranek, przed strzygącym go, „zamilknie, a nie otworzy ust swoich."

10. O ukrzyżowaniu Chrystusa pomiędzy łotrami, o modlitwie jego za prześladowców, i że jedynym celem jego męki było zmazanie grzechów ludzkich, przepowiedział Izajasz *w r. 53, w. 12*: „Przetoż oddzielę mu bar„dzo wielu; a korzyści mocarzów, dzielić bę„dzie; ponieważ wydał na śmierć duszę swo„ję, a ze złośnikami jest policzon, a on grze„chy mnogich odniósł, a za przestępców się „modlił."

11. U Zacharyasza *w r. 12, w. 10*: „I „wyleję je na dom Dawidów i na obywatele „Jeruzalem, Ducha łaski i modlitw i patrzeć „będą na mię, którego przebodli." To jest Boga Jezusa Chrystusa, nie zaś wedle tłómaczenia Żydów, utrzymujących, że to wyraże-

nie Zacharyasza, ściąga się do Proroków, których oni zamordowali; gdyż w tekscie powyżéj zacytowanym, mówi sam Bóg od siebie i słowa jego nie mogą do kogo innego się stosować, jedno do samego Jezusa Chrystusa, który był prawdziwym Bogiem, a którego przebodli, gdyż na żadnym Proroku tego niewykonano.

12. O żalu nad Chrystusem Panem mówi Zacharyasz, w tymże rozdziale *w. 12 i 13:* „I będzie płakać ziemia, familie i familie oso„bno, familie domu Dawidowego osobno, a „niewiasty ich osobno, familie domu Natan „osobno, a niewiasty ich osobno, familie do„mu Lewi osobno, a niewiasty ich osobno, „familie Seméj osobno a niewiasty ich o„sobno." Też same familie są wspomniane u Łukasza S. *w r. 3,* w wyliczeniu pochodzenia rodu Chrystusowego, *w 26 do 32.*

13. Prorok Aggeusz, pisząc o odbudowaniu kościoła, po wyjściu z niewoli Babilońskiej, mówi, *w r. 2, w. 4:* „Kto się między wa-
„mi został, który widział dom ten w ozdo-
„bie jego pierwszej? a teraz co się wam ten
„widzi? izali nie tak jest, jakoby niebył w o-
czach waszych?" Następnie, odwołując się do obietnicy, danej po wyjściu z Egiptu, i mówiąc o nawróceniu Pogan, widocznie stosuje do Chrystusa i jego Kościoła te wyrazy, tamże *w. 8:* „I poruszę wszystkie Naro-
„dy; a przyjdzie Pożądany wszém Narodom,
„i napełnię dom ten chwałą, mówi Pan zastę-
„pów." Pod tym wyrazem „Dom" rozumie się nie co innego, tylko to, co się mówi u S. Jana *w r. 2, w. 19 i 21:* „Odpowiedział
„Jezus, i rzekł im: rozwalcie ten Kościoł, a
„we trzech dniach wystawię go. Lecz on mó-
„wił o Kościele ciała swojego." Dalej Aggeusz

mówi *w r. 2, w. 10*: „Większa będzie chwa-
„ła domu tego pośledniego, niż pierwszego.”
Te wyrazy „Kościoł pośledni,” który ma być wywyższony, stanowią widoczną sprzeczność, z tém, co tenże Prorok mówi wyżéj o pierwszym Kościele, któréj niemożna pogodzić inaczéj, jak uznawszy w tym ostatnim Kościele, prawdziwy Kościoł Chrystusa: Prorok bowiem niewzmiankuje, aby miał kiedy nastąpić trzeci Kościoł, którego Żydzi oczekują.

14. Wyraźnie Daniel Prorok przepowiada śmierć Messyasza, ustanie ofiary, spustoszenie i skażenie kościoła, określając czas, w którym to się miało ziścić i rzeczywiście się ziściło *w r. 9, w. 26 i 27*: „A po tygodni
„sześćdziesiąt i dwu, będzie zabit Chrystus; a
„nie będzie ludem jego, który się go zaprze,
„a miasto i świątynię skazi lud z wodzem,
„który przyjdzie, a koniec jego spustoszenie;

„a po skończeniu wojny, postanowione spusto-
„szenie, a zmocni przymierze z mnogimi, ty-
„dzień jeden, a w pół tygodnia ustanie o-
„fiara i ofiarowanie, i będzie w Kościele obrzy-
„dłość spustoszenia, i aż do skończenia i końca
„będzie trwać spustoszenie."

15. O rozproszeniu Żydow, po całym obszarze ziemskim, gdyby nawet przepowiednie innych Proroków miały się stosować do dawniejszych niewoli Izraela, to proroctwo Zacharyasza, który był za czasów drugiego kościoła Jerozolimskiego, dostatecznie wskazuje na późniejsze ich rozproszenie i tułactwo. Zacharyasz *w r. 7, w: 14.* „I rozproszyłem
„je po wszech królestwach, których nieznają,
„i ziemia spustoszona jest od nich, dla tego,
„że niebył przechodzący i wracający się, i u-
„czynili ziemię pożądaną, spustoszeniem."

Proroctwo to, wkrótce po ukrzyżowaniu Chry-

stusa, spełniło się i sprawdziło, jak to powiedział sam Chrystus u Łukasza S. *w r. 21, w. 24:* „I polegną od ostrza miecza, i zapędzą je w niewolę między wszystkie narody, „a Jeruzalem deptane będzie od poganów, aż się wypełnią czasy poganów."

16 Przyjęcie wiary Chrystusa przez pogan, które przepowiedzieli wszyscy prorocy, jest już rzeczą spełnioną i niewątpliwą, jak się to rzekło wyżej.

17. O sławie grobu Chrystusa spełniło się proroctwo Izajasza *w r. 11, w. 10.* „I będzie grób jego sławny." Talmudyści błędnie tłómaczyli zamiast „grób," „stolica." Toż samo znajdujemy wyrażone *w r. 53, w. 9:* „I da „niezbożne za pogrzeb, a bogatego za śmierć „swoję." Co znaczy, że mieli go razem schować z łotrami, a później bogaty uczeń jego Józef wyjednał ciało i pogrzebł je w gro-

bie kamiennym, który uczynił był dla siebie, jak mówi Mateusz *w r. 27, w. 57, do 60.*

18. O upominkach przyniesionych nowo narodzonemu Jezusowi Chrystusowi Panu i pokłonach od Mędrców i od wszystkich możniejszych ziemie, mówi Psalmista Pański w Psalmie 72 wedle Żydów, *w. 10 i 11:* „Królowie „Tarsis wyspy przyniosą dary, królowie Arab„scy i Saba przyniosą upominki, i będą mu „się kłaniać, wszyscy królowie ziemscy, wszy„scy narodowie będą mu służyć." Także *w. 15:* „A będzie żył, i dadzą mu z złota Arabskiego „i będą się zawsze kłaniać dla niego, cały „dzień będą go błogosławić." Równie w Psalmie 45 u Żydów *w. 15*: „I córki Tyru z u„pominkami obliczu twemu będą się modlić „wszyscy bogaci z ludzi i królowie." To się ściąga do mędrców, którzy przynieśli dary myrrę, złoto i kadzidło, widzieli gwiazdę jego na-

wschodzie. Toż samo przepowiedział Balaam Prorok w księdze 4 Mojżeszowéj *w r. 24, w. 17*: „Wznijdzie gwiazda z Jakóba, po„wstanie laska z Izraela i pobije xiążęta Moab „i spustoszy syny Seth.”

19. W proroctwie Zacharyasza *w r. 13, w. 7*, znajdujemy te słowa: „Mieczu! ocknij się na Pasterza mego, i na Męża przy„ległego mi, mówi Pan Zastępów. Uderz Pa„sterza, a rozproszą się Owce.” Z téj cytacyi nabieramy przekonania, że Chrystus Pan jest drugą Osobą Trójcy Świętej: albowiem gdy Bóg Ojciec mówi o sobie i o Mężu przyległym sobie, któż może przyleglejszym być Ojcu, jeżeli nie Jezus Chrystus, Syn jego, który wedle Składu Apostolskiego siedzi po prawicy Ojca swego; a to tém bardziéj, że następujące słowa proroka: „uderz pasterza, a „rozproszą się owce,” powtórzone zostały przez

Chrystusa Pana o sobie samym u Mateusza S. *w r. 26, w. 31:* „Tedy im rzekł Jezus: „Wszyscy wy zgorszenie weźmiecie téj nocy ze-„mnie; albowiem jest napisano. Uderz pasterza, „a rozproszą się owce trzody.”

20. O nienawiści Żydow do Chrześcian, która okazuje się nietylko przez postępowanie z Chrześcianami, ale przez użycie wyrazów złośliwych, podanych im przez Talmudystów, przepowiedziano jest w piérwszéj księdze Mojżeszowéj *w r. 3, w. 15:* „Położę nieprzy-„jaźń między tobą a między niewiastą, i mię-„dzy nasieniem twojém a nasieniem jéj, ona „zetrze głowę twoję, a ty czyhać będziesz na „piętę jéj.” Tak tłómaczy Księga Zohar, część Talmudu, w rozdziale Chajsora na karcie 124 stronicy piérwszéj.

O prawdziwości Bóstwa Chrystusowego, u Izajasza *w r. 7, w. 14,* czytamy: „Przeto da wam

„sam Pan Bóg znamię. Oto Panna pocznie i po-„rodzi syna a nazową imię jego Emmanuel.” Co w hebrajskim języku znaczy Bóg z nami. O czém u Mateusza Świętego *w r. 1, w. 33*, i u Łukasza Świętego w rozdziale piérwszym *w. 31*. W tymże rozdziale *w. 15*, Izajasz mówi: „Masło i miód jeść będzie; aby umiał „odrzucić złe i obierać dobre.” Co znaczy: chociaż przyjmie naturę ludzką jednak będzie nazwany Bogiem, przez to, że będzie obdarzony nadludzkim rozumem, do odrzucenia złego a wybierania dobrego, czego człowiek zwyczajny mieć niemógł i niemoże. Człowiek mając z przyrodzenia pociąg do złego i takiż rozum i pojęcie, błądzić musi. Także u Izajasza *w r. 9, w. 6*: „Albowiem maluczki narodził się „nam i syn jest nam dany, i stało się panowa-„nie na ramieniu jego, i nazową imię jego Przedziwny, Radny, Bóg mocny.” Także u Izaja-

„sza *w. r. 45, w. 15:* „Zaprawdę tyś jest Bóg „skryty, Bóg Izraelow, Zbawiciel.” To jest pod figurą człowieka był prawdziwym Bogiem. W proroctwie Micheasza *w r. 5, w. 2:* „A „ty Bethlehem Ephrata, malutkiś jest między „tysiącami Judzkiemi, z ciebie mi wynijdzie, „który będzie panującym w Izraelu, a wyjście „jego od początku, ode dni wieczności.” O czém u Mateusza S. *w r. 2, w. 26;* u Jana S. *w r. 7, w. 42.* W Psalmie 45, *w. 7 i 8;* „Stolica twoja Boże na wieki wieków: laska „prawości laska królestwa twego. Umiłowałeś „sprawiedliwość a nienawidziłeś nieprawości: „przeto cię pomazał Boże, Bóg twój olejkiem „wesela nad uczęstniki twoje.” Co mówi wyraźnie o Boskości Zbawiciela, że Bóg Ojciec pomazał Boga Syna; a że jest synem Bożym mówi Psalm 2, w. 7: „Pan rzekł do mnie: „Tyś jest synem moim, jam ciebie dziś zrodził,

5

oraz w księdze przypowieści *w r. 30, w. 4:* „Któż wstąpił do nieba? i zstąpił? Kto za- „trzymał wiatr w rękach swoich? Kto zawią- „zał wody jako w szacie? Kto złożył wszystkie „kończyny ziemie? Które jest Imię Jego, i któ- „re jest Imię Syna Jego, jeźli wiesz?”

A nakoniec, aby się wszystko sprawdziło, widzimy, iż narody pomiędzy któremi Żydzi teraz są rozsypani, będąc wówczas nieświadome prawdziwego Boga, przyjęły prawie wszystkie chrzest, a poczęły czytać i rozumieć proroctwa. Żydzi zaś, chociaż ród swój wiodą od patryarchów i proroków, chociaż sam Chrystus z tego wyszedł pokolenia, a Stary Testament od początku swego istnienia i w pierwotnym hebrajskim języku, lubo w ich znajduje się ręku (który według nakazu Talmudu czytać muszą od pięciu lat wieku),— Żydzi jednak nierozumieli go i odrzuconymi

zostali od łaski Boskiéj, aby niemieli próżnéj chluby ze swego pochodzenia i z łask dawniéj na ich plemię zlewanych, —aby byli żywém świadectwém dla nowonawróconych, jako mówi Izajasz, *roz. 55, w.5:* „Oto naród, któ-„regoś nie znał, powołasz; a narody, które „cię nie znały, pobieżą do ciebie,"—i tenże, *w roz. 65, w. 1:* „Szukali mię, którzy się „piérwiéj nie pytali, naleźli którzy mię nie „szukali; rzekłem: owom Ja, owom Ja, do na-„rodu, który nie wzywał imienia mego,"—i jeszcze tenże o dobrowolném zaślepieniu Żydów, *roz. 29, w. 10:* „Bo wam dał pić Pan „ducha snu twardego, zawrze oczy wasze; pro-„roki i xiążęta wasze, którzy widują widzenie, „nakryje. I będzie wam widzenie wszech ja-„ko słowa xiąg zapieczętowanych."

Oprócz dowodów jasnych, prorocy różnie przepowiadali pod allegoryą czyli pod figura-

mi, a niekiedy zupełnie nie jasno: aby nie wszyscy zrozumieli, i aby się wypełniło w zupełności posłannictwo na świat Chrystusa, celem którego było odkupienie rodu ludzkiego przez śmierć Zbawiciela, (jak się obszerniej powie o tém, w mającym się przezemnie wydać kommentarzu na Pismo św. Starego Zakonu). Wielkim zaiste cudem jest samo to, że w Piśmie św. Starego przymierza, które o kilka tysięcy lat poprzedziło przyjście Chrystusa, znajdujemy przepowiedziane całe Jego życie, mękę, śmierć, nawet nazwanie i czas przyjścia na ziemię. Spotykamy wciąż wzmianki, proroctwa, co do pogan i Żydów, których sprawdzenie się daje wymówne świadectwo samej prawdzie tego, co się tam mówi o Messyaszu. Godną przeto rzeczą, jest baczne zastanowienie się nad temi świętemi xięgami, z których jako z pnia starożytnego, wykwitła

młoda i bujna latorośl Nowego Zakonu. Ścisłe wyświetlenie wszystkich tych miejsc, jest stałym naszym zamiarem, którego za pomocą Bożą dopełnimy we wspomnionym „*Kommentarzu,*" oraz w „*Drodze prawdy.*"

Gdy się wszystkie przepowiednie co do joty ziściły i dzieje Chrystusowe dobrze nam są znajome: przeto czytając Stary zakon i porównywając go z Nowym, jasno zauważyć możemy, iż wszystkie proroctwa i xięgi Mojżeszowe, wprost mówiły o Chrystusie, o czém i Talmudyści mieli podanie przez proroków. W skutek tego ziszczenia się, jeżeli Stary Testament uważać musimy za święty; tém bardziéj Nowy powinien być świętym i jest nim rzeczywiście, będąc odzwierciadleniem tego spełnienia się przepowiedni;—oba zaś obejmują słowa i wyroki samego Boga.

Za tę łaskę, iż zostałem powołany z błę-

dów żydowskich, na łono prawdziwego kościoła powszechnego, oraz że pozwolonem mi zostało zbadać prawdziwość i świętość wiary Chrystusowej, pominąwszy tylu innych, bardziej oczytanych i oświeceńszych odemnie, moich dawnych współwierców,— nie umiem znaleźć słów, któremibym godnie mógł podziękować Trójcy Przenajświętszej za moje nawrócenie. Wołam słowy Pisma Świętego (u św. Mateusza, *roz. 11, w. 25)*: „Wysławiam Cię, „Ojcze, Panie nieba i ziemi, żeś te rzeczy za„krył przed mądrymi i roztropnymi, a obja„wiłeś je maluczkim!" i ze św. Pawłem (1 List do Koryntów, *roz. 1, w. 27, 28 i 29*): „Ale co głupiego jest u świata tego, to wy„brał Bóg, aby zawstydził mądre; a co mdłe„go u świata, wybrał Bóg, aby zawstydził „mocne. A podłego rodu u świata i wzgar„dzone wybrał Bóg: owszem, te rzeczy, któ-

„rych nie masz, aby te, które są, zniszczył,—
„aby się nie chlubiło żadne ciało przed obli-
„czem Jego.” Mnie, niegodnemu łask Boskich, po mojém nawróceniu to tylko pozostało do życzenia, aby modlić się za wszystkich i ze wszystkimi, iżby zostający w przesądach i zaślepieniu Talmudyjskiém Żydzi, moi niegdyś współwyznawcy, miłosierdziem Boskiém byli oświeceni, nawrócili się i przeszli jak najrychléj na drogę prawdy, światłości i zbawienia dusz swoich, aby się wypełniło o ich nawróceniu co napisano u Izajasza *w roz. 56, w. 7:* „Przy-
„wiodę je na górę świętą moję i uweselę je
„w domu modlitwy mojéj: całopalenia ich i o-
„fiary ich będą mnie przyjemne na ołtarzu mo-
„im, bo dom mój domem modlitwy nazwan
„będzie wszém narodom;”—Jeremijasz *roz. 31, w. 34:* „I nie będzie więcéj uczył mąż bli-
„źniego swego i mąż brata swego mówiąc: po-

„znaj Pana, bo wszyscy poznają mię od naj-
„mniejszego aż do największego ich, mówi Pan,
„bo się zlituje, nad ich nieprawością, a grze-
„chów ich więcej niewspomnę;"—także Jere-
miasz, *roz. 30, w. 24:* „Nie odwróci Pan
„gniewu zapalczywości, aż uczyni, i nie wy-
„pełni myśl serca swego: a na ostatku dni
wyrozumiecie to." By poznali wszyscy naj-
świętsze tajemnice wiary od najmniejszego do
największego przyjmując najsłodsze jarzmo Je-
zusa Chrystusa.

Kończąc te moje małe pisemko, zwracam
do was mowę, wy, wszyscy wyznawcy prawa
Mojżeszewego, wy którzy byliście niegdyś na-
rodem świętym, królestwem kapłańskiém! Spoj-
rzyjcie a przypatrzcie się świętości i mądrości
Pisma św. Nowego Zakonu, sam czas powi-
nienby was przekonać o błędach i fałszywości
waszéj wiary, a świętości i cudownem rozsze-

rzeniu się nauki Chrystusowéj. Spełniły się już wszystkie przepowiednie, zapisane w xięgach Mojżeszowych i we wszystkich proroctwach: czegoż więc czekacie? Dopókiż będziecie pogrążeni we śnie niezbożności? Powstańcie i przebudźcie się z przesądów i zaślepienia waszego. Starajcie się oddalić od siebie ciążące na was przeklęstwo Pańskie, przepowiedziane przez proroków, że zaślepione będą serca i oczy wasze. Porównajcie naukę Chrześcijańską z nauką Talmudyczną, rozważcie w rozumie swym, a osądźcie sami, która z tych nauk zgodniejszą jest z prawem i innemi xięgami Starego Zakonu? Talmud pozwala i uczy was nie otaczać miłością tych wszystkich, którzy nie są waszymi współwyznawcami. A chociaż dla oka ludzkiego wolno wam udawać, że macie wszystkich ludzi za bliźnich, i że w Talmudzie *Goj* i *Akum* (co znaczy poganin) stosuje się

jedynie do dawniejszych narodów, które żyły za czasów nastania Talmudu; jednak pomiędzy sobą wypełniając nakaz tego pisma, musicie wszystkich teraźniejszych Chrześcijan uważać za pogan. Ponieważ niewierzycie, że Chrystus Pan był prawdziwym Bogiem, przeto wszystkich wyznawców Jego macie za pogan, co się dowodzi tém, że wino, którego się dotknie Chrześcijanin, uważacie za trefne. Przeciwnie w Starym Testamencie pismo św. każe miłować nawet nieprzyjaciół i dobrze im czynić, jako to czytamy w xiędze przypowieści, *roz. 25, w. 21:* „Jeśli łaknie nieprzyjaciel twój, nakarm go; je„śli pragnie nieprzyjaciel twój, daj mu się wo„dy napić." Toż samo Chrystus Pan nakazuje u Mateusza św. *w roz. 5, w. 44:* „Miłujcie „nieprzyjacioły wasze; dobrze czyńcie tym, któ„rzy was mają w nienawiści; a módlcie się za „prześladujące i potwarzające was."

Talmud nakazuje wam modlić się o bogactwa i sławę bez celu dobrego ich użycia, na co mają się osobne modlitwy. Przeciwnie w psalmach Dawida, mianowicie w 49, zakazano upędzać się za bogactwem, co znajdziecie i w przypowieściach Salomona, *roz. 30, w. 3:* „Żebractwa i bogactwa niedawaj mi; daj tylko „potrzeby do żywności mojéj.” W Ewangelii „św. Mateusza Chrystus rozkazuje modlić się „temi słowy: „Chleba naszego powszedniego „daj nam dzisiaj.” U tegoż świętego, *w r. 19, w. 23,* powiedziano: „Zaprawdę powiadam „wam, iż bogaty trudno wnijdzie do króle„stwa niebieskiego.”—W Talmudzie powiedziano: iż każdy uczony w zakonie powinien mieć z ośmiu części pychy, jedną ósmą. To się sprzeciwia pismu św. Starego Zakonu, jak wyrażono w Psalmie *31, w. 24:* „Albowiem Pan „będzie szukał prawdy i odda obficie czynią-

„cym pychę,” — i w wielu innych miejscach. Nauka zaś Chrystusowa, pychę ma za grzech najgłówniejszy, a pokorę najmocniej zaleca,— jak napisano u Mateusza św. *roz. 11, w. 29*: „Weźmijcie jarzmo moje na się, a uczcie się „ode mnie, żem jest cichy i pokornego serca, „a najdziecie odpoczynek duszom waszym;”— u tegoż świętego, *roz. 18, w. 4*: „Ktokolwiek „się tedy uniży jako to dzieciątko, ten jest większy w królestwie niebieskiém;”—i jeszcze u tegoż, *roz. 5, w. 3*: „Błogosławieni ubo- „dzy duchem, albowiem ich jest królestwo nie- „bieskie,” a tu można rozumieć nie tylko o- derwanie serca od bogactw, ale też od pychy i próżności. Talmud rozkazuje, iżby uczeni mieli w sobie jad zemsty wężom właściwy, gdyż przeciwnie nie powinni nazywać się uczonymi, — co u *Mojżesza w xiędze 3, r. 19, w. 18*, najwyraźniej zabroniono: „Nieszukaj

„pomsty, ani pamiętaj krzywdy sąsiadów two-„ich;"—a u Mateusza św. (*roz. 18, w. 21 i 22*), kiedy św. Piotr pytał u Chrystusa: ilekroć ma przebaczyć winy? „Mówi Jezus: nie-„powiadam ci aż do siedmikroć, ale aż do „siedmdziesiąt siedmi kroć." Paweł św. w drugim liście do Tymoteusza (*roz. II, w. 25*) tak określa obowiązki prawdziwie uczonego męża: „A słudze Pańskiemu nie trzeba się wadzić, „ale być układnym ku wszystkim, sposobnym „ku nauczaniu, cierpliwym, w cichości stro-„fującym te, którzy się sprzeciwiają prawdzie." Talmud nakazuje wam szanować, poważać i dawać pierwszeństwo bogatym, jedynie, że są bogaci, bez względu na ich postępki, powiadając iż Rabbi (jeden z Talmudystów) poważał bogacze. Prawo Mojżeszowe wbrew przeciwne temu daje przykazanie (*Mojż. x. 3, r. 19, w. 15*): „Niepatrz na osobę ubogiego, ani

„czuj twarzy możnego, sprawiedliwie sądź bli-
„źniemu twemu." Tu sędziom zaleca, aby nie-
zważając na bogactwo lub ubóstwo, wszystkim
jednakową wymierzali sprawiedliwość. Toż
w Nowym Testamencie w liście św. Jakóba
apostoła, *roz. 2, w. 2, 3, 4, 5 i 6*: „Albo-
„wiem gdyby wszedł do zgromadzenia wasze-
„go mąż mający złoty pierścień, w szacie świe-
„tnéj, wszedł też i ubogi w plugawéj sza-
„cie,—I patrzylibyście na tego, co się odział
„w świetną szatę i rzeklibyście mu: Ty siedź
„tu dobrze; a ubogiemubyście rzekli: Ty stój
„tam albo siedź pod podnóżkiem nóg moich.
„Azaż nie sądzicie sami między sobą i niesta-
„liście się sędziami myśli złośliwych? Słuchaj-
„cież bracia moi najmilsi: zaż Bóg nieobrał
„ubogich na tym świecie, bogatymi w wierze,
„i dziedzicmi królestwa, które Bog obiecał tym
„którzy go miłują? A wyście nie uczcili ubo-

„giego. Aza bogacze przez moc was nie uci-
„skają, i ci was do sądów niepociągają?"

A zatém, ty ludu, niegdyś Bożym nazwany, wy synowie Abrahama, Izaaka i Jakóba, którym Pan Bóg dał najczystsze prawo przez Mojżesza, jak to powiedziano *(w 5. x. Mojż. r. 4, w. 6)*: „I zachowacie je i wypełnicie „skutkiem: to bowiem jest wasza mądrość i „rozum przed ludźmi, żeby usłyszawszy te „wszystkie przykazania rzekli: oto lud mądry „i rozumny, naród wielki!" dzieci Abrahamowe! pytam was teraz: gdzie wasz jest rozum? I kto was chwalić może za ślepe pilnowanie się Talmudu, przeciwnego nie tylko prawu Mojżeszowemu, ale i zdrowemu rozsądkowi? Kto pochwalić może wasze sądy i ceremonije religijne, na tymże Talmudzie oparte, gdy te sprzeczne są z czystém prawem Mojżesza, którego dopełnieniem, jest nauka

Chrystusa? Odrzucając tę naukę Chrystusa, dobrowolnie odrzucacie te dobrodziejstwa, jakie Bóg w Piśmie św. przyrzekł prawdziwym zachowawcom jego zakonu (*Mojż. xięga V, r. 4, w. 8*): „Bo któryż jest naród tak za„cny, żeby miał ceremoniję i sądy sprawie„dliwe i wszystek zakon, który ja dziś prze„łożę przed oczy wasze." Dobrowolnie odrzuciliście te błogosławieństwa. Fałsze, jakie weszły do waszej nauki i waszych sądów, są ciężką, ale zasłużoną karą, za odstąpienie od prawdziwych praw Boga, który mówi u Ezechijela, *r. 20, w. 25:* „Przetoż i ja da„łem im przykazania niedobre, i sądy, w któ„rychby nie żyli." Zamiast być narodem wielkim i mądrym, zasługujecie na imię pozbawionych rozumu, jak napisano u Mojżesza, *w xiędze 5, roz. 28, w. 28:* „Niechaj cię „skarze Pan odejściem od rozumu i ślepotą i

„szaleństwem,”— u Izajasza, *roz. 27, w. 11:* „Bo nie jest lud mądry, przeto nie zlituje się „nad nim, który go uczynił,”— u tegoż, *roz. 5, w. 21:* „Biada, którzyście mądrymi w o„czach waszych, a sami przed sobą roztropny„mi,” *i w roz. 29, w. 14:* „Przetoż oto ja „przydam, że uczynię podziwienie cudem wiel„kim, i dziwnym, bo zginie mądrość od mą„drych jego, i rozum roztropnych jego skry„je się.” U Jeremijasza *roz. 2, w. 24*, za odstępstwo od zakonu nazwano was dziką oślicą,— u tegoż *w roz. 4, w. 22:* „Bo głupi „lud mój niepoznał mię, synowie nie mądrzy „a nie rozumni, mądrzy są, aby źle czynili, „ale dobrze czynić nie umieli,”— tenże, *roz. 8, w. 8 — 9:* „Jakoż mówicie, mądrzyśmy „my i Zakon Pański jest u nas: zaprawdę „pióro fałszywe pisarzów czyniło kłamstwo. „Zawstydzili się mądrzy, przestraszeni i poj-

„mani są: bo słowo Pańskie porzucili, a ża-
„dnéj mądrości w nich nie masz.”

Izraelici! wy się mienicie być narodem Boskim Starego Zakonu, wybranym z pomiędzy wszystkich narodów (jako to macie w modlitwach na dni świąteczne), mianowicie dla tego, iż wygnał Bóg z ziemi obiecanéj pogan, a wam takową oddał. Przeczytajcież w piątej xiędze Mojżesza rozdział 9: tam powiedziano, abyście się nie chlubili, że niby dla cnot waszych Bóg dał wam tę ziemię, gdyż dla tego to uczynił, iż naród, który tę ziemię zamieszkiwał, był bezbożnym, a przeto go Bóg wytępił,—jak to wyraźnie się mówi w przytoczoném dopiéro miejscu, *w. 1, 3, 4 i 5*:
„Słuchaj Izraelu! ty dziś przejdziesz Jordan,
„abyś posiadł narody bardzo wielkie i mocniej-
„sze nad cię... Będziesz tedy wiedział dzisia,
„że Pan Bóg twój sam przejdzie przed tobą...

„który je skruszy i wygładzi i wytraci przed
„obliczem twojém, prędko, jakoś powiedział.
„Niemówże w sercu twém gdy je wygładzi Pan
„Bóg twój przed tobą: Dla sprawiedliwości
„mojéj wprowadził mię Pan, abych tę ziemię
„posiadł, ponieważ dla niezbożności ich wytra-
„cone są te narody. Albowiem nie dla spra-
„wiedliwości twoich i prawości serca twego
„wnijdziesz abyś posiadł ziemię ich; ale iż oni
„niezbożnie czynili, na wejście twe są wygła-
„dzeni," i t. d. Mojżesz w tymże rozdziale wy-
rzuca wam bezustannie grzechy wasze na pusz-
czy, od czasu wyjscia z Egiptu,—jako to:
na Horebie, za co chciał was Bóg zupełnie
wygładzić; przy górze Synai mianuje was
narodem twardego karku, gdy ulawszy cielca
ze złota, cześć mu jako Bogu oddawaliście;
Mojżesz przez 40 dni i tyleż nocy, leżąc na
ziemi, modlił się o to, aby Bóg dla grzechów

6*

waszych niewytracił was zupełnie; i w wielu innych miejscach obrażaliście Pana, jak mówi Mojżesz w tymże rozdziale *w. 24*: „Ale-„ście zawsze byli sprzeczni od tego dnia, któ-„regom was poznawać począł;"— tenże w księdze piątej *roz. 32, w. 5*: „Zgrzeszyli mu, „a nie synowie jego w smrodach: naród zły „i przewrótny;"— a także i u Jeremijasza, *roz. 7, w. 28*: „I rzeczesz do nich: Ten jest „naród, który niesłuchał głosu Pana Boga „swego, ani przyjął karania; zginęła wiara „i odjęta jest od ust ich."

Izraelici! wy się mienicie być potomkami Abrahama, dla tego, że wypełniacie powierzchownie niektóre ustanowione przez niego obrzędy, jak naprzykład obrzezanie;— ale niekochacie Boga z prawdziwego serca, jak to czynił Abraham, który dla Jego miłości niewahał się poświęcić swego jedynaka syna. To

obrzezanie wasze dopełnia się tylko według ciała, a nie według ducha i serca, jak mówi Jeremijasz *roz. 9, w. 26:* „A wszystek dom Izraelitów nieobrzezani są sercem." Trzymając się samej litery rozkazów Talmudystów i Rabinów, wypełniacie wszystkie obrzędy powierzchownie, pilnujecie koszerów, odmawiacie długie modlitwy, i t. p. jak mówi Izajasz (*roz. 29, w. 13*): „Ten lud przybliża się ku „mnie usty swojemi, a czci mię wargami swe„mi; ale serce jego daleko jest ode mnie: i „bali się mnie rozkazaniem ludzkiem i nieuka„mi." Pilnując się tylko powierzchowności, w gruncie nie macie miłości bliźniego, bez wyjątku różnicy wyznań; a przecięż u Malachijasza *w roz. 2, w. 10* powiedziano: „Iza„liż nie jeden ojciec wszystkich nas? izali nie jeden Bóg stworzył nas?" Dopełniając obrzezanie, na znak, żeście potomkami Abrahama,

a ztąd, że powinniście naśladować Jego w miłości Boga, i nosząc przy odzieniu sznurki (*cices*) dla przypomnienia praw Boskich (stosownie do przepisu Mojżesza w xiędze czwartej, *roz. 15, w. 40:* „Pamiętając na przykazania „Pańskie, niech je pełnią i niech będą świętymi Bogu swojemu,") czyż wypełniacie te przykazania?—Fałszywie je tłómacząc i według tych tłómaczeń postępując, bardziej tylko obrażacie Boga, nosząc na ciele i na odzieży znak przypomnienia, nie pomnąc na Jego prawo. Także Tfilin, co się wkłada na czoło i lewą rękę, i Miziurze, co się przybija do drzwi u wejścia do mieszkania, są niczém innem, jak znakami przypominającemi kochanie Boga z całego serca. Powiedziano bowiem u Mojżesza (*w xiędze 5-téj, roz. VI, w. 5, 6, 8 i 9*): „Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszy„stkiego serca twego i ze wszystkiej duszy

„twojéj i ze wszystkiéj siły twojej. I będą te „słowa, które ja dziś przykazuję tobie, w sercu „twojém. I przywiążesz je jako znak do rę„ki twojéj i będą ruszać się one między oczy„ma twemi. I napiszesz je na podwoju i na „drzwiach domu twego.”—Jeśli więc wszystkie takowe znaki powinny były służyć za przypomnienie kochania Boga z całego serca, to pełniąc przenajświętszą Jego wolę, nieodzownym jest obowiązkiem kochać i wszystkich bliźnich bez wyjątku, a nawet i swych nieprzyjaciół, jak mówi św. Mateusz (*w roz. V, w. 44, 45*): „Miłujcie nieprzyjacioły wasze, abyście byli synami Ojca waszego, który jest w niebiesiech, który czyni że słońce jego wschodzi na dobrych i złych i spuszcza deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych.” Czyż podobna, nosząc na sobie i mieszcząc wszędzie znaki przypomnienia najwyższego pra-

wa, wciąż zapominać o głównej jego treści, nakazującej kochać Boga i bliźnich, bez wyjątku według nauki Chrystusa, a nawet i samychże niektórych Talmudystów? Takie postępowanie nie jestże największą obrazą Boga? Za odstąpienie od praw Boskich, nie tylko, że przestaliście być narodem wybranym, ale nadto ściągnęliście na się przeklęstwo Pańskie, które czytamy: u Mojżesza (*xięga 5, roz. 32, w. 26*): „Rzekłem, kędyż są? uczynię, iż ustanie z ludzi pamiątka ich;"—u Jeremijasza (*roz. 15, w. 1*): „I „rzekł Pan do mnie: choćby stanął Mojżesz i „Samuel przedemną, niemam serca dla ludu „tego; wypędź je od oblicza mego, a niech wynijdą;"—u tegoż (*roz. 6, w. 30*): „Sre„brem złem nazowiecie je, bo je Pan porzucił;" i u Ozee (*roz. 1, w. 6—9*): „Nie„przydam więcéj zmiłowania nad domem Izra„elskim; ale zapomnieniem zapomnę ich...

„nie lud mój, boście wy nie lud mój, a ja „nie będę waszym.”

Wybijcie więc sobie z głowy, iż jako potomkowie Abrahama możecie rościć prawo do szczególniejszéj opieki Bożéj, przyobiecanéj patryarchom: gdyż wszystkie te obietnice ściągały się jedynie do czasów przed-Chrystusowych. Po jego przyjściu wypełniać się poczęły inne już obietnice, jako to: że poganie do niego się nawrócą, a Bóg je przyjmie za swój naród. Czytamy to: — u Mojżesza w xiędze drugiéj, *roz. 33*, *w. 19:* „I zlituję się nad kim „będę chciał, i będę miłościw, komu mi się „podobać będzie.” U Mateusza św. *roz. 3*, *w. 9:* „Albowiem wam powiadam, iż mocen „jest Bóg z kamienia tego wzbudzić syny A„brahamowe.” U Ozee, *roz. 1*, *w. 23—24*: „I posieję ją sobie w ziemi, i zmiłuję się nad „tą, która była bez miłosierdzia. I rzekę nie

„ludowi memu: lud mój jesteś ty; a on rzecze: „Bóg mój jesteś Ty.” Co obiecanem było patryarchom, iż z nich wynijdzie Zbawiciel świata, któremu narody służyć będą, w słowach do Abrahama (*w piérwszéj xiędze Mojżesza roz. 12, w. 3*): „Będę błogosławił błogosławiącym „ciebie, a przeklnę te, którzy cię przeklinają; „a w tobie będą błogosławione wszystkie na„rody ziemne;”—to sie najwyraźniej spełniło na Chrystusie, jako potomku Abrahama: przez niego narody są błogosławione, które weń wierzą i przyjmują wiarę jego, a które nie wierzą przeklętemi są. W tejże xiędze, *roz. 13, w. 16*, obiecano Abrahamowi: „I uczynię na„sienie twoje jako proch ziemie, jeśli kto z lu„dzi może zliczyć proch ziemie, nasienie też „twoje zliczyć będzie mógł;”—co się sprawdza tém, iż liczba wyznawców Chrystusowych jest i będzie niezliczona. W tejże xiędze, *w roz.*

17, w. 4, 5, 6: „I rzekł mu Bóg: Jam jest, „a przymierze moje z tobą i będziesz ojcem „wielu narodów. I imię twoje nie będzie da„léj zwane Abram; ale będziesz zwan Abra„ham: bom cię ojcem wiela narodów postano„wił. I uczynię, że się rozmnożysz bardzo „wielce, i rozkrzewię cię, w narody i króło„wie z ciebie wynijdą.”... *Rozdz. 17, w. 15 i 16*: Rrzekł też Bóg do Abrahama: Sarai żonę swoję nie będziesz zwał Sarai ale Sarą. I będę jéj błogosławił, i dam ci z niéj syna, któremu błogosławić będę, i będzie w narody, i królowie ludów wynidą z niego, *a w r. 18 w 18*: „I błogosławione być mają w nim „wszystkie narody ziemie.” *Rozdz. 22, w. 15, 16, 17, 18*: I zawołał Anioł Pański Abrahama powtóre z nieba mówiąc: przez mię samego przysiągłem mówi Pan: ponieważeś uczynił tę rzecz, a niesfolgowałeś synowi twe-

mu jednorodzonemu dla mnie. Błogosławić ci będę i rozmnożę nasienie twoje jako gwiazdy niebieskie, i jako piasek który jest na brzegu morskim: posiędzie nasienie twoje trony nieprzyjaciół swoich, i Błogosławione będą w nasieniu twojém wszystkie narody ziemie, żeś był posłuszny głosu mego. Toż *w rozd. 25, w. 23:* „Dwa narodowie są w żywocie twoim i „dwoi ludzie z żywota twego rozdzielą się, a „jeden lud zwycięży drugi lud, i starszy bę„dzie służył młódszemu;" — to jest, iż z Ezawa, brata starszego wyjdą poganie, którzy będą służyć Chrystusowi, który wynijdzie z młódszego brata Jakóba. W téjże xiędze 1, *roz. 26, w. 4:* „Będą błogosławione w nasieniu „twojém wszystkie narody ziemie;" — to się powtarza *w roz. 27, w. 29:* „I niech ci służą narodowie i niech ci się kłaniają pokolenia: bądź Panem braciej twojej a niech się pochy-

lają przed tobą synowie matki twojéj. Ktoby cię przeklinał niech ten przeklętym będzie: a ktoby cię błogosławił, niech będzie błogosławieństwa pełen." *Rozdz. 27, w. 39 i 40:* „Wzruszony Izaak, rzekł do niego: w tłustości ziemie, a w rosie niebieskiéj z wierzchu, będzie błogosławieństwo twoje. Z miecza żyć będziesz, a będziesz służył bratu twemu: ale przyjdzie czas, kiedy rzucisz i rozwiążesz jarzmo, jego z szyje twojéj." *W rozd. 28, w. 14:* „I będzie nasienie twe jako proch ziemie: rozszerzysz się na zachód i na wschód: na północy i na południe: i będą błogosławione w tobie i w nasieniu twojém wszystkie pokolenia ziemie." *Rozdz. 35, w. 11:* „I rzekł mu: Jam Bóg wszechmogący, rozradzaj i mnoż się, narody i ludzie narodów będą z ciebie, królowie z biodr twoich wynidą." I w cytowanym już wyżéj rozdziale *49, w. 10:* „Nie będzie

odjęty sceptr od Judy, ani wódz, z biodr jego, aż przyjdzie który ma być posłan, a On będzie oczekiwaniem narodów." Tu mianowicie obiecywaném było, że wszystkie narody uznają Boga Zbawiciela Jezusa Chrystusa, którego nauka nad nimi panować będzie, a w której będą błogosławieni, —jak powiedziano u Łukasza św. *w roz. 13, w. 30*: „A oto są ostateczni, którzy będą pierwszymi; a są pierwsi, „którzy będą ostatecznymi."

Zatém, każdy z was, Starozakonych, niech się pilnie zastanowi: iż kiedy za odstępstwo od Boga prawdziwego, a oddawanie czci bałwanom, przy pierwszém zburzeniu kościoła Jerozolimskiego, byliście ukarani niewolą przez lat 70; to przy zburzeniu drugiego kościoła, zostaliście oddani w niewolę Rzymianom, chociaż wtedy nie popełniliście bałwochwalstwa i zostajecie rozproszeni po całej kuli ziemskiej

przeszło od 18 wieków, chociaż nieoddajecie czci bałwanom. Powiedzcież, z jakiej przyczyny tak długo cierpicie bez nadziei,—jak mówi Jeremijasz *(r. 8, w. 20)*: „Minęło żniwo, dokonało się lato, a myśmy niewybawieni."? Dla jakiejże przyczyny? Oto dla téj: że pierwszy raz Bóg wam przebaczył i wyprowadził z niewoli w nadziei, iż ten, którego wam poszle, to jest Jezus Chrystus, wybawi was od grzechów przyszłych męką swą i śmiercią. Gdy zaś to się wszystko spełniło, a jednak pomimo widzianych Jego tak wielu i większych jak niegdyś w Egipcie cudów, (bo wskrzeszenie umarłych, zmartwychwstanie z grobu i t. d.*) Nieprzyjęliście prawdziwego

(*) Wszystkim w ogóle cudom mogliby przeciwnicy zarzucić, że one Jezus Chrystus mocą czarta uczynił, jak znajdujemy uczyniony zarzut u Mateusza S. *w r. 12, w. 24.* Ale cud Zmartwychwstania nie

Messyasza, kiedy wiele pogan mieszkających między wami uznało go i przyjęło, tedy i za dawne wasze przestępstwa i za to świeże niedowiarstwo, ukaranymi zostaliście, jak powiedział Mojżesz w *xiędze 2, roz. 34, w. 34*: „A ja w dzień pomsty nawiedzę i ten grzech „ich.”

Rozważcież więc z pilnością, do czegoście przyszli pilnując się błędów Talmudu, porzuciwszy prawo Mojżesza i proroków, którzy wam, jedni mniej, drudzy więcej, ale wszyscy jednozgodnie i bezustannie przepowiadali o Messyaszu, Bogu, Chrystusie. Niepolegajcie więc na waszych Talmudystach i Rabinach, którzy was uwiedli, jak o tém przekonacie się przeczytawszy z uwagą to moje pisemko, i jak Iza-

może być sile podobnéj przypisany; albowiem śmierć życiem obdarzać nie może, przestałaby być śmiercią, gdyby życiem obdarzać mogła.

jasz mówi *w roz. 3, w. 12*: „Ludu mój, któ-
„rzy cię błogosławionym zową, ci cię zwo-
„dzą.” Ci wasi nauczyciele niesłużyli sercem Bogu, ale przedewszystkiém mieli na celu interes własny, pychę, sławę doczesną, fałszywy wstyd przed narodem i przed równymi sobie; dla czego nie tylko nie uznali Chrystusa, ale nadto starali się go wydać na śmierć, iż potępiał publicznie ich fałszywe i obłudne postępowanie,—jak mówi Izajasz *w roz. 56, w. 11*: „A psi niewstydliwi nieznali nasycenia,
„sami pasterze nieumieli wyrozumienia i wszys-
„cy na swą drogę ustąpili, każdy za swém
„łakomstwem od najwyższego aż do ostatnie-
„go;”—a Jeremijasz *w roz. 24, w. 25*:
„Wstyd pojadł pracę ojców naszych od mło-
„dości, i będziem spać w sromocie naszéj i
„okryje nas zelżywość nasza.” U św. Mateusza wyraźnie karci Bóg Chrystus pychę, dumę i

obłudę Faryzeuszów, którzy przed światem okazując siebie być ludźmi świętymi, w gruncie serca byli do najwyższego stopnia przewrótni. „Bo wiążą brzemiona ciężkie i nieznośne „i kładą na ramiona ludzkie, a palcem swym „nie chcą się ich ruszyć. A wszystkie swe „sprawy czynią, aby byli widziani od ludzi. „Albowiem rozszerzają bramy swe i większe czynią kraje. A miłują piérwsze siedzenia na „wieczerzach i piérwsze stolice w bożnicach,— „i pozdrowienia na rynku, i być zwanymi od „ludzi Rabbi.” (*Math. roz. 23, w. 4, 5, 6, i 7*). Dla tego św. Paweł Apostoł w liście do Tytusa, *roz. 1, w. 14*, zaleca aby wierni wystrzegali się ich przewrótnych nauk, „niebawiąc się Żydowskiemi baśniami i mandatami „ludzi, którzy się od prawdy odwracają.”

Abyście więc rozróżnić mogli prawdę od fałszu, błędność i przewrótność nauk Talmu-

dycznych, od czystości prawd Starego Zakonu, w którym, jak już pokazałem, najjaśniej powiedziano wam o przyjściu Chrystusa, (jako w każdym względzie Stary Testament odnosi się do Nowego),—porzućcie raz na zawsze te błędne Talmudyczne xięgi, które w skutek przeklęstwa Boskiego o zgubę was przywiodły. Czytajcie bez żadnych zgubnych dla was tłómaczeń pismo św. Starego Zakonu, nieprzekształcając go tak, jak wam Talmudyści i Rabinowie tłómaczyli. Przeczytajcie kilkakrotnie z uwagą to moje pisemko; porównajcie według przytoczonych tu proroctw Stary Testament z Nowym. Pokochajcie prawdę. Nie chodźcie jak dotąd w ciemnościach nocnych, ale szukajcie zesłanego dla całego świata, więc i dla was, słońca, to jest Jezusa Chrystusa. Przez pilne śledzenie i słuchanie prawdziwej nauki, pojmiecie za pomocą Ducha Przenajświętszego,

prawdy wieczne, które was przywiodą do świętej wiary, a wiara do sprawiedliwości; —a nie będziecie (jak powiedziałem) takimi, jakimi są wasi przewrótni nauczyciele, Talmudyści, którym interes własny nie pozwalał wrócić się na drogę prawdy i tłómaczyć Pismo tak, jakby powinno być tłómaczone. Nie lękajcie się pogróżek i urągania zaciętych w niedowiarstwie, jak u Izajasza (*roz. 51, w. 7 i 8*) powiedziano: „Niebójcie się urągania człowieczego, „a bluźnierstwa ich nielękajcie się: bo jako „szatę, tak je robak pozrze, jako wełnę, tak „je mól pogryzie. Ale zbawienie moje na wie„ki będzie, a sprawiedliwość moja na narody „narodów." Pokochawszy sprawiedliwość, poznacie duch i myśl prawdziwą pism Starego Zakonu. To was przywiedzie do tego, iż jako niegdyś Duch Boży z Pawła św. najokrutniejszego prześladowcy Chrześcijan, uczynił

najgorliwszego wyznawcę Boga Chrystusa, tak i wam tenże Duch święty otworzy oczy i serca wasze, da poznać prawdziwość i świętość wiary Chrystusa. A zamiast daremnego oczekiwania Messyasza, uznacie, że już przyszedł Odkupiciel Syonowi i tym, którzy się wracają od nieprawości w Jakóbie; a Duch Boży i słowa jego, które położył w ustach waszych, nie odstąpią od was i waszych najdalszych pokoleń, odtąd aż na wieki. Amen.

Boże zastępów! nawróćże się: wejrzyj z nieba, a obacz i nawiedź tę winnicę. I napraw tę, którą szczepiła winnica twoja, i Syna człowieczego, którego sobie zmocnił.

Psalm 79 (u Żydów 80), w. 15.

LISTA PRENUMERATOROW

do Edycyi 1-szej.

Aulinski A. Ksiądz.
Alexandrowicz Kalixt odst. porucz.
Arcimowicz Felicyan Koll. Sow. i Kaw.
Andrzejewski Wiktor. Wikary: Kated: Mins.
Aszanowicz Major.

Billewicz Józef Ob. ptu. Rosien.
Balewicz. Ks. Dziekan Wiłkom.
Borkowski Ks. Kanonik Lateraneński.
Bowkiewicz Józef Prałat Prob: Kat: Wilen:
Bielawienski Nikodem odstaw: Major.
Broński Józef.
Bielawski Jan.
Brzezicki Antoni w Minsku.
Bujanowska Zofija.
Bułhak Zofija.
Butkiewicz Apolinary. Wikar: Stokliski.
Bortnowski Aloizy.

Czyż Antoni Koll: registrator.
Czarnowski Jan.
Czapliński Jerzy
Choroszewski Ludwik.
Czapska Fabijana Hrabinia.
Cywinski Leon.
Czudowski Marszałek.
Ciechanowiecki Iwo Ks. Bernardyn.
Chołchowski Ryszard Ob: ptu: Minskiego.
Ciszkowski Tadeusz Tyt: Sow: i Kaw:
Chełstowski Kazimierz. Prezydent.

Dąbrowski Tomasz gub: Sekr:
Downarowicz Karol.
Drzewinski Stanisław Ksiądz
Dyakiewicz Józef. Atanazy Rola.
Denisewicz M Wikary Kated: Wilen:
Dmóchowski Stanisław.
Dąbrowski Józef Proboszcz Grodecki.
Domański Antoni Ks. Prof: R. K. Śeminaryum.
Drzyniewicz Juliusz Deputat
Dauksza Jan Ks. Adm: Chołańskiego Kościoła.
Dowmunt Jan. Obyw. ptu. Dzisn:
Dojgiel Franciszek Obyw:

Erdman Jan Ksiądz.
Ejdrygiewicz Konstanty. Urz: Izb: Skał: Kow.
Ejnzenbleter Władysław Ksiądz.

Fiorentyni Stanisław.
Fijałkowski Władysław.
Frement Norwid Radca honorowy.
Fischer Domicella.
Felber Porucznik Inżynier.

Giedrojć Witold Xiąże.
Giedrojć Edmund Xiąże.
Giedrojć Adam
Giedrojć Klemens. Urz: Izb: Skar. Kow:
Gładysz W.
Górski Ignacy.
Gałko Leonard.
Gutt Zygmunt
Gintowt Alexander Ksiądz.
Grodecki Antoni kassier w Zarządzie X. Okręgu Kommunikacyi.
Giedgowd Antoni Gub: Sekr:
Gutowski Ksawery.
Gąsiewski Stefan Prowizor.

Giedymin Wincenty Radca honorowy.

Hundius Wacław Ksiądz.
Holzberg Aptekarz.
Hausman Michał
Horbaczewski Felicyan Ksiądz.
Horwatt Otton. Marsz. Gub. Minsk:
Horwatt Stanisław.

Jerzewski Józef Ksiądz.
Jeżerski Bernard Trynitarz.
Jezierzy Zenon.
Ilcewicz Władysław porucznik
Janowski Bronisław.
Jawtok Jan. Ks. Insp: Sem: R. K. w Minsku.
Janowicz Jan. Inżynier.
Jabłoński Dominik Ks. pleban Kurklewski C. S. T.
Jaszezewicz Tadeusz Ks. Pleban Kietowiski.
Jamont A. Ks. Adm: Skorulski.
Jaczynowski Felix.
Jakóbowski Jan.
Jodkowski Leon Obywatel.
Janiewicz Zofija.
Jessutowicz Józef.

Kopański Stanisław. Ob. ptu: Wileń:
Kurkowski Mikołaj. Porucz: Kaw: Obyw: ptu. Swięciańskiego.
Kozłowski Ks. Kanonik Kated. Wileńs:
Karczewski Adam.
Klimczycki Jan.
Kurkowski Tadeusz Ob: ptu: Swięciań:
Kolwzmian Adolf.
Krassowski J.
Kuszelewski Józef.
Kurmowicz Jakób Ks: Prob: Szónberg.
Kalinkowski Franciszek Radz: Honor:

Korotyński Wincenty.
Kurkowski Witalis prez: ptu Swienc:
Kotwiczowa Regina.
Kotwicz Ksawery.
Kolenda Adam Ksiądz.
Koczkowski Jerzy.
Koncewicz Bartłomiéj Kler. Sem: Mins:
Kisarzewski Piotr Kler: Sem: Minsk:
Krotowski Antoni Tyt: Sow:
Kotowicz Wiktor.
Kotowicz Edmund.
Karłowicz Michał.
Karduszewski Augustyn Ksiądz
Krupowicz Adam Koll: Assesor
Kochański Ks: proboszcz w Widzingach.
Krasicki Zygmunt Hrabia.
Kulikowski Józef Ksiądz.
Krzywicki Marszałek,
Kamiński Piotr Ks.
Kasprzycki Andrzéj Nad: Sow: i Kaw:
Kracz Tadeusz Sek: Izb: dobr. Pań. Kow. Kol: Sekr:
Korejwa Michał K. S.
Kiełczewski Stanisław,
Klonowski Jan. Ks: proboszcz Kościoła Ziambinskiego.

Lipski Ksiądz Biskup Jennopolitański.
Lipnicki Ks. Insp: Seminaryum Wilensk:
Lugajłło Antoni Radzca honorowy.
Lipski Gan Mikołaj.
Leszczewski Jan.
Lampée Teofil Ks: Kustosz XX. Bernardynów Wileńskich.
Lubiczankowski Doktor. b. 3.
Lipko Augustyn Ks. Wikary Szczuczynski.
Łachnicki Cypryan.
Łachnicki Ignacy.
Łachnicki Roman.

Łopacinska Dorota z Marykonich.
Łappa Marszałek.
Łappa Marsz: ptu: Bobrójskiego.
Łukaszewicz Antoni Koll: Ass;
Łaniewski Robert. Gub: Sekr: przeor Arcybractwa Różanca S. Człon: Kom: Słuc: ubogich.
Łęski Ludwik Obywatel.

Maryawitki S-to. Stefańskie.
Misiewicz M. Ks. Adm: Kosc: Choroszczewskiego.
Mojgis Kazimierz Ob: ptu: Wiłkom:
Michałowski Jan.
Matusewicz Heronim kleryk.
Majewski W. Ksiądz.
Michałowski Adolf.
Milanowski Józef Ob: ptu: Kow:
Malinowski Mikołaj prokurator.
Miniałgo Wincenty Prob: Iwinicki Ks:
Mikulski Jan.
Malinowski Daniel Urz: Wywod: Deputa:
Mokrzycki Marsz: ptu: Borysowskiego.
Miaskowski Doktor.
Moszczyński Doktor.
Mokrzecki Ks: Dziekan Ihumenski.
Moniuszkowa Alexandra z Hrabiow Rrzewuskich Kamerjunkrowa.
Mazulewicz Ks: Prefekt Kow: R.K. Paraf: Kościoła.
Mażanowicz Julian Urz: Izby Dóbr państwa w Kownie.

Niemszewicz Ignacy Ksiądz.
Nowicki Benedykt Kan: Rektor Seminaryum R. K. w Mins:
Niemcewicz Ursin.
Nowicki Leon Pleban Lebiedziewskiego R. K. Kościoła.

Oleska Tekla z Dadyńskich.
Ostrowski Jan.

Okrasinski Maciéj Ks: Defmitor Zak: S. Fran: Adm: parafii Duhorskiéj.
Oskierko Wincenty.
Orzochowski Piotr Ksiądz.

Pawłowski Radz: Stanu.
Pietraszkiewicz Wiktor.
Paszkiewicz Konstanty Ksiądz.
Podgórski Mikołaj Dr: Med:
Polz Edwart Ksiądz.
Piłecki Jan.
Pszczołka A Ksiądz.
Pejewska Marya
Pawłowska F.
Pietraszewicz Mikołaj Ks: Dziekan Kow:
Piotrowicz Franciszek Koll; Sekr:
Pawiłowski Józef Ksiądz.
Pomernacki Heronim.

Rymkiewicz Felicyan.
Römer Seweryn.
Rożbicki Tomasz Ksiądz.
Rodkiewicz Szymon.
Radziszewski Kajetan Prezydent.
Ruszczycowa Emilija.
Romanowski Ildefons Ks: Kurat.
Rawa Paweł. Ks: Nominat Biskup.
Rogowska Majorowa
Radowicki Alexander.
Rahoża Adam.
Radziszewski Adam Ks: Archidyakon.
Rusiecki Tytular: Sowietnik.
Rowbicki Bonifacy Ks: Ks: pleban Miadziolski.

Strelcoff Grzegorz pomoc: Okr: naczel: dóbr Państwa ptu Oszmiańskiego.
Siemaszko Ksiądz Dziekan.

Szymkiewicz Jan Obyw:
Skirmunt Cypryan Ks: prob: Kiernowski.
Siwicki Sztab Rotmistrz.
Strobejko Michał Obyw:
Syrokomla Władysław.
Sokołowski Karmelita u WW: SS. Ks:
Sokołowski Paweł Ks: Gwardyan Francisz:
Sielatycki Ks: Adm: Kośc: Bienickiego.
Sławinski Piotr Radzca Stanu.
Szukiewicz Dominik Ks: Bernardyn Ex Prowin:
Stefanowicz Dominik.
Strzegowski Jan Kleryk.
Swidówna Aniela
Szabłowski Ferdynand Naucz: Gym: Mins:
Słotwinski Marszałek Gubernski.
Swieboda Ks:
Sołtan Stanisław Hrabia.
Sakowicz Eugeniusz.
Szumowicz Ignacy.
Skarżyńska Marszałkowa.
Stawski Mateusz Ks: Kazn: Kowieński.
Sokołowski Gaspar Obyw:
Sudynt Jerzy Ks; Pleban Birszkanski.
Symutowicz Polikarp Ks: Augustyan.
Stulginski Leon.
Sienkiewicz Ildefons Gub: Sekr:
Szujecki Paweł Radzca honorowy.
Swiechowski Heronim Sędzia
Szwykowska Olimpija z Przezdzieckich.
Skarzyńska Tekla Ob: ptu Trockiego.

Toczyłowski Podpółkownik.
Tomaszewicz Waleryan.
Tołowiński Jerzy Ksiądz.
Tyszyński Alexander.
Thomme Alexander
Tarajewicz Ks: Dziekan M. Mińska

Tokarzewicz Koll: Ass: i Kaw:

Ułasewicz Józef Kalasanty.

Wojtkiewicz Ks: Biskup Dyecezyi Minskiéj.
Wańkowicz Adam.
Wicewicz Franciszek Ksiądz.
Wojtkiewicz Piotr pleban Sołukski.
Wysokinski Michał Radzca honorowy.
Wróblewski Ks; Kan: Kat: Wilenskiéj.
Waszkiewicz Leon Ksiądz.
Wołejko Eustachy przełoż: Klasz: Burysławskiego XX. Bernardynow.
Wołłkowa Izabella.
Wołłk Julijan.
Wojnowski Kazimierz Ks: Wikary Bobrujski.
Wołotowski Maciéj.
Wańkowicz Leon.
Wicewicz Ksiądz.
Wołczacki Ks: prot: Szkoł Mścisławskich.
Walentynowicz Józef *b.* Dziekan Konsienski S. T. D. pleban Stokliski.
Wojtkiewicz Wincenty Sekr: gubern:
Woszczarowicz Julijan Radz: honor:
Witort Wincenty Ks: Wik: Żyżmorski.
Wasilewski Paweł Obywatel.
Woigt Alexander Aptekarz w Minsku.

Zabłocki Karol Ks: proboszcz Wornianski.
Zimnoch Alexander Chorąży.
Zienkowicz Hipolit.
Zaleski Kazimierz Ks: proboszcz Ostrobramski.

Żagiel Adam Edward Xiąże.
Żabicki Jakób Ks: Lektor S. T. Zakonu S-go Franciszka.
Żuk Dominik Ks: Pleban Rogielski.

LISTA PRENUMERATOROW

do Edycyi 2-giéj.

Alexandrowicz X. Pleban Birżański.
Antoniewicz X. Proboszcz Dynaburski.
Algminowicz Władysław.
Adamowicz Józef X. Pleban.
Abramowicz Leon X.
Andrzejewski X M.
Alexandrowicz Władysław.
Andruszkiewicz Michał X.
Andruszkiewicz Jan.
Aklinski X. Proboszcz Bielski.
Abramowska Antonina Siostr Miłosier: w Kownie.
Adamowicz z Łysokówka.

Bortkiewicz Symplicyusz.
Boretti Ferdynand Kapitan.
Bartoszewicz Bononi X. Wikary XX. Bern. Wilen.
Bowkiewicz Józef X. Prałat i Proboszcz Kated. Wileńskiéj.
Brażewicz X. Wizytator Klasztorow w Żytomierzu.
Boratyński X. Kapelan.
Błażejewski X. Proboszcz.
Bartnikowski Piotr X. Kanonik Proboszcz Werkowski na Kalwaryi.
Borowski Gasper Ks: Biskup Żytomirski.
Bójko Onufry X. Dziekan Giedrojcki.
Butkiewicz X. Wikary.
Bójka Michał X. Pleban.
Bacewicz Konstanty.
Borowski Józef.
Broniewski Ignacy Obywatel Nowoalexandr.
Bilewicz Daniel.
Birant Alexander X. Wik.
Borkowski Antoni.
Borkawski Izydor.
Brzezinski, Doktor Medycyny Inspektor Wraczebnéj Uprawy w Kamieńcu.
Berezowski Karol Guberski Sekretarz.
Borkowski Tadensz X. Cisters
Burzakowski Heronim Kustosz Bernard. w. Nieswirzu.
Branicka J. Hrabinia.
Branicka Alexandra Hrabinia biletow 10.
Brochocki Władysław Marszał. Nawogrodzki.
Borzewski J. X.
Bęklewski Józef.

Bohdanowicz Wiktor.
Brydyski Bartłomiéj X.
Budryn Wincenty X Wikar.
Bułdyskut Lekarz Powiatowy Brzeski.
Bogórski Józef
Bielski Józef.
Baniewicz Adam X. Wikary Gródzien.
Bąkawski Józef X.
Bolszoj Inspektor w Białymstoku.
Busz Antoni.
Bilsz Antoni.
Bartoszewicz Jan w Wiełkomierzu.
Babiański S. Ksiądz Bernar.
Rrzozowski Wincenty X. Wikary.
Błuś Leon Obywatel ptu: Wilejskiego.
Baniewicz Konstanty.
Baranowski Honorad.
Błnżejewicz X. Gwardyan Bernard w Słonimie.

Chylewska Bogumiła.
Czekanowski w Rorosteszowic.
Charzewski Antoni Alaxander w Kamieńcu.
Czarnecki Aloizy.
Czarnecka Anna.
Cholewinski Stefan Aptekarz w Zinkowie Napodolu.
Chojecki Piotr Marszałek ptu.
Czetowski Teodor.
Chęcinski Jan.
Cywinski Tr.
Ch. . . . . . A. Wodokle.
Cumft X. M.
Chylewska Róża.
Czaplinski Atanazy.
Chodkiewiczowa Ludwika.
Choroszyński Antoni X.
Chmielewski Julijan.
Czełonski Tadeusz.
Czapska Zofia Hrabinia.
Czyż Rafał.
Czyż Molchier X. Mansionarz z Humania.
Czechowicz Alexander X.
Ciechanowski Fortunat X. Kapelan.
Czajkowski Onufry X. w Bielsku.
Czarnocki Radzca Honorowy Lekarz.
Cybulski Józef Possesor Kuszczyniec na Podolu
Cydzik Adolf Kollezski Assesor.

Dobszewicz Mamert X.
Dobrowolski Andrzéj
Dowbor Antoni X.
Denisewicz Mikołaj X.
Downarowicz Konstanty.
Dowgird Rajmund X.
Dowgiałło Rajmnnd. X.
Dzięgielewski Stefan X. Dominikan.
Darowski X.
Dulski Andrzéj X.

Dombrowski Michał.
Dąbrowski Romuald.
Danowski X. Meżyszki.
Dobrowolski z pod Kamienca 2 bilety.
Dworzecki Michał
Dąbrowski Józef X.
Dobrosielski AlexanderX. Administrator Kościoła Słuckiego.
Dobszewicz X. Professor w Kijowie
Dobszewicz Felix Kapitan.
Dobrzański Antoni.
Dzięcioł Nauczyciel.
Dzierzanowski X. Proboszcz.
Dowgiałło Franciszek Radca Kollegialny.
Długołęcka Kamilla.
Dąbrowicz X. Administ. Niemierowa na Podolu.
Dworzecki Emmanuel.
Doczkiewicz X. Wikary z Hołomaniewska na Podolu.
Dworzanski Jzn X.
Dobrowolski Emeryk X.
Daniłowicz Maciéj X.
Drzewiński Józef X.

Ejsmont X.
Ejmont Konstans X. Proboszcz Nowogródzki.

Fiałkowski Antoni Biskup Kamieniecki. 3 bilety.
Frankowski Jan D. M.
Fiałkowski Rafał X. Proboszcz Kościoła S. Piotra.
Falewicz Karol.
Fiałkowski Michał Subdiak.
Frąckiewicz Nauczyciel Gim. Słuckiego.

Giora X. Aloizy Franciszkan.
Giedrojć Nerbert Ksiądz Pleban Kielmienski.
Graza Alexander.
Giedymin Prefekt Szkoł Wiłkomierskich.
Gorecki Ludwik Doktor Adjunkt. Professor Kijowskiego Uniwersytetu.
Girwinski Tymateusz X. Kustosz Zastaw. Klasztoru.
Gortt Paulina Aptekarzowa w Żytomierzu.
Gizbert Jan Urzęd. Kowie. Izby Skarbowéj.
Grudzinski Lucian X, Professor Sem: Kam:
Gawronski Paweł X. Wikary w Nowogródku 2 bilety.
Gan Herkules X Proboszcz Janowski.
Górski Mikołaj w Białéj Cerkwi.
Giedymin Wincenty.
Godlewski Doktor Medycyny w Kamieńcu bilety 3.
Giedrojć Mikołaj Xiąże.
Goralewski Piotr.
Giejsztor Jakób.
Giedrojć Witold.
Głuchowski Jan.

Gierjatowicz Konstanty.
Grodecki Antoni Assesor Kollegialny.
Gintoft X. Proboszcz.
Gutowski Kapitan Jegrów.
Gródzinska F. przetoż. K. N.
Gruszecki J. X. Administrator Czarnobyl. Kościoła.
Gościowicz Eufrozyna Obywatelka.
Gadomski Konstanty.

Hejman X.
Herman Władysław Inspek. Gun. Słuckiego.
Hryniewicz Felix.
Hryncewicz Justyn X. Kanoni Zmudzki.
Hlebowicz Dominik.
Horbaccwicz Józef.
Hryncewicz Dyzma.

Jutkiewicz Jan X. Wikary Smilgowski.
Iwanowski Paweł z Chmunika.
Ihnatowski Hipolit X. Dziekan Linkowiecki z podola.
Januszewski Alexander X. Proboszcz Kowarski 6._2.
Jeleński Anteni
Juszkiewicz Jan Pleban.
Jaroszewska Maria.
Jarząbkowski Zenon.
Jaworski Jan X.
Jankowski Leon.
Jasinska Waleria.

Januszkiewicz Antoni.
Jerzewski Michał.
Iwanowski Bazyli X Pleban Kościoła Kopylskiego.
Juchniewicz Ignacy Radca Honorowy.
Jeleńska Teressa 6. 4.
Jeleński Mieczysław.
Jachniewicz X Proboszcz Olkowicki.
Jatowicski X. Proboszcz Krasławski,
Jabłonowski Walenty X. Wikary Brzeski.
Jaworowski Franciszek X. Wikary Ikaznieński.
Jatowt Jan X. Wikary.
Jusiewicz Mojżesz X.
Jamant X. Proboszcz w Skorulach.
Jagmin Józefa.
Jałowiecka Agnezija
Jurewicz Michał X.
Januszkiewiez Michał X.
Janczewska Maria w Kijow

Krotki Wiktor w Słucku.
Klasztor Berdyczewski Karmelitow Bosych,
Kierbiedz Józefa z Poloniszek.
Kiersnowski X. Kapelan szkoł Homelskich.
Kotkowski Julian Doktor Medycyny w Kijowie.
Kaczkowski Karol w Zytomierzu.

Kuczewski Jerzy Obyw.
Klimowicz Karol.
Kalimberg C. Ks.
Klimaszemski Alexand. w Nowoalexand.
Kossakowski Stanisław Hrabia bilety 3.
Kossakowski Kazimierz Hrabia.
Kołłupajło Dominik X. Ordini praedicatorum.
Kasciukiewicz W. w Ponieweżskim.
Kasciukiewicz W. Z.
Krassowski X.
Karny X. Dominikan.
Kawecki Franciszek Nauczyciel.
Karłowicz Michał.
Kaminski Piotr X. Kanonik z Kamienca.
Kopernicki Deonizy X. Pleban Ostrówki na Podolu.
Karwowski Leonard X.
Kasperowicz Mikołaj X.
Karnczewicz Konstanty.
Kolenda Julian Kanonik Katedry Minskiéj.
Krzyżanowski Michał X. Wikary Kijowski.
Kaczynski Piotr w Kijowie.
Kapucyn Maciéj X. Exprowincijał.
Karbowski Karol.
Koplewski Jóref.
Kremer A. Doktor.
Kluczewski X. Professor Sem. Kamien.
Kruszewski Adolf Marszałek Homelskiego ptu.
Koscialkowski Stanisław Doktor Medycyny.
Kozmian X. w Korpusie.
Kobylinski Józef X. Diekan Poniewieżski.
Kulwanowski Henryk X.
Korotun Jerzy w Kobryniu.
Kołodziński X. A. Prnboszcz Kurlandski.
Kłaczkowski Kazimierz.
Kociełło J. X. w Nowoalexandrowsku.
Kicz Gedeon X. Proboszcz Przydrujski 2 bilety.
Kossowski Adam X. Wikariusz Lidzki.
Kryński Piotr przełożony XX. Maryanow.
Krajewska Marjanna Półkownikowa.
Kulwiec Adam X. Wikary.
Klityńska Marcianna.
Komarowska Tekla.
Korotyński Wincenty.
Kozłowski X. Rektor Wileńskiéj R. K. Seminarium bilety 2.
Kirkiłło Rafał X.
Koch Ludwik.
Kostrowicki Stanisław.
Kowalmacher X. Kojdanowie.

8*

Kupść Bolesław Obywatel bilety 2.

Lubecki Grzegorz z Berdyczewa.
Lewandowski Nikodem.
Lilejko X. Pleban Pozwolski.
Lebidzinski Adam.
Lolawa Ewa.
Lisecki Michał X. Proboszcz.
Lensnowski Bazyli.
Lubecki Xiąże Marszałek ptu. Pinskiego.
Lachowski Felix X.
Lefkowski Bazyli.
Lipnicki X. Inspektor Wilen. R. K. Seminarium.
Lubowicki Tomasz X. Kapelan Wilen. PP. Wizytek.

Łukaszewicz Franciszek Kleryk Sem. Wornien.
Łodź K. X. Pleban w Dołkinowie 2 bilety.
Łabudzinski Adam.

Morawski Hrabia X. u Strzyżówki na Podolu.
Mianawska Ludwika zewsi Daniłowicz Bałtskiego ptu.
Matkowski X. Administrator Tywrowa na Podolu.
Michniewicz Olgierd.
Machwicki Antoni.
Mikłaszewski Ignacy X.
Michałowski Adolf.
Mantwił X. Pleban.
Mikucki Juzef X.'
Markiewicz Jan X. Prałat Wilen. bilety 3.
Markiewiez W. X. Prałat Kamieniecki.
Macinski X. D. Inspektor Sem: Kamienieckiego.
Mianowski Jan X. Sem. Kamien.
Markuszewski Jan X. Wikar.
Motuz Jerzy X. Wikary Dzis.
Mackiewicz A. X. Proboszcz Lawkieski.
Mombrini Anna Obywatelka Dynaburska.
Merecki Romuald.
Małyszewicz Józef X.
Małyszewicz Jan X.
Miłaszewicz Jan X. Wikary Ucianski.
Miładawski Jan.
Mrozowski Jan Florian.
Mongiałło Gielazy X.
Morzejko Kazimierz. X. Wikary Kormiałowski.
Morawski Tymoteusz Połkownik.
Marcinczyk Jan w Berdycze.
Musnicki Hipolit. Radzca Honorowy.
Misiukiewicz Franciszkan.

Niemeksza Antoni Dziekan w Wilnie.
Nowicki Leon X. Pleban Lebedziejewski.
Niesłuchowski Józafat.

Nowicki Kazimierz X. Kapucyn.
Nowicki Bogusław X. Pleban.
Natansan Herman Aptekarz M. Wilejki.
Narkiewicz X. Pleban i Dziekan Kobryński.
Nekudowicz Kolleg: Sekret.

Obuchowicz Wacław X.
Oskierko Bolesław.
Oskierko Szczęsny.
Okończyc Radca Honorowy.
Osmolski Stanisław X.
Olnar K.
Olnar. J.
Olendzki Bolesław.
Okołow L.
Olszański Tadeusz.
Orwid Cezary.
Oskierka Alexander.
Obuchawski Antoni,
Ordyncowa Weronika.
Osiecki Michał w Sławocie.
Obuchowicz Jan.
Ostańkowicz Gundyzano przecr Donun. Rosien.

Petré F. w Kożancach.
Podchorodeński Władysław.
Puciata Doktor w Białym stoku.
Pietrzkiewicz Ignacy X. W.
Przelaskowski Alexander X.
Płaczewski B. X.
Paszkiewicz X. w Szadowie.
Podlipski Julian X. Prob:
Piławski Ignacy.
Pogorzelski X. Rektor Sem. Kamien.
Posłowska Hrab. w Albertina
Piotrowski Felix X.
Proniewski Onufry 6.
Podsędek ptu Dzisien.
Petrykowski Kazimierz.
Przyłucki Franciszek.
Prosinski Ludwik.
Protopcwicz M.
Pietraszewski Karoi Obyw.
Porembski Władysław.
Podolski Michał Gubern. Sekretarz.
Plater Felicia Hrabinia.
Pietkiewicz Antoni.
Platerowa Antonina Hrabinia.
Potocka R. Hrabinia.
Puchalski Cypryjan X. Kanonik Zytomir.
Pawłowicz Wlncenty Dworzanin.
Palczewski Marcel X. Wikariusz Korecki.
Piotrowicz Stanisław X.
Pruszanowska Elżbieta.
Pawłowski Łukasz X. Prałat Oficiał Kamieniecki.
Paszyński Alexander.
Potocki Leon X.

Rutkowskl Klemens X.
Rogalski Abdon X. Przeor XX. Domin. Nieswiżskich.
Rudomina Antoni.
Rokuża Banedykt.

Rakowska Salomea.
Romanowski Fortunat.
Rzepka Łaski Ferdynand
Romer Seweryn.
Rymszewicz Henryk.
Romanowski Felician.
Rolewicz Józef.
Romer Johanna.
Rodowicz Jan X. Wikary.
Ralcewicz Józef.
Rouba Kazimierz Doktor Medycyny.
Rudomina Wincenty.
Rajuniec Józef X. Dziekan Dzisnien.
Rajuniec Edward Sekretarz Dworzan. ptu. Dzisnien.
Ratyński Julian X. Franciszkan.
Rymsza Franciszek X, Proboszcz i Dziekan Mozyrski.
Rozenblum Dmitry.

Syrokomla Władysław.
Szydłowski R. X.
Swiderski Alexander.
Sakowicz Dymitr.
Swiętorzecki Bronisław X. pleban.
Szaniawski Benedykt X. proboszcz.
Sznel Ludwik.
Serbinowicz Aniela.
Szlacht Julijan X. Administrator Swirski.
Strzelecki Jan X. Proboszcz.
Sławinska Anna.
Sokołowski X.
Siesicki Felix Marszałek Wiłkomir.
Sapocka Zofia.
Siesicki Leon X.
Skorupski Michał X. Pleban Nowoaloxan.
Sperski Bolesław.
Smilgiewicz Leonard.
Siemaszko Józef.
Stanilewicz Antoni X. Pleban.
Siesicki Boiesław.
Smigielska Maria Sekret. Ziem. ptu Swięcianskiego.
Symonowicz Doktor Słonim.
Sapieha Paweł Xiąże.
Sapieha Xawery Xiąże.
Snigurski Wiktor X. Kapelan Szkoły Brzeskiéj.
Soroczyński Maryanin X, w Kobryniu.
Sadowski Karol w Kobryniu.
Sawicki Józef.
Szadurska Helena.
Sarcewicz Leopold Nauczyc.
Szantyr Arkadiusz Obywatel.
Szwański Franciszek.
Skoczyński Felix Kollegial. Sekretarz.
Szczucka Stygniew Izabella.
Sienkiewicz Józef X. Wikary Dołhinow.
Szarski A. X. w Białymstoku.
Sidorowicz Fr. X. w Białymstoku.

Swieżyńska Ludwika w Słonimie.
Sałonowicz Tekla Siostra Miłosierdzia w Kownie.
Stefanowicz Konstanty X. Wikary Kos. Ludzkiego.
Swirski Jan X. Kapelan Szkół Lidzkich.
Stański Mateusz X.
Sosnowski Florian X.
Szczeniowski X. Prof.
Siedlecki Izydor X. Kapelan.
Stanczajć Ignacy X, w Smilgach.
Sadowski Marszałek ptu Kamienieckiego biletow 5
Szczepański A. X. Płoskirów.
Swięcki Klemens Prefekt Szkoły Brzeskiéj.
Symonowicz Konstanty.
Soroko Józef X. Bernardyn.

Tukałło Jan.
Turkiewicz.
Trześniewski Wojciech X. Kanonik.
Tryzna Gabryel.
Trancewski Romuald w Kijowie.
Tabeńska Elżbieta.
Tewel Kazimierz z Kobrynia.
Twardowski Hieronim Sekretarz Sądu Ziem. Nowoalek.
Tabeński Mieczysław Ksiądz w Białymstoku.
Tataryk Kajetan X.
Tyszkiewiczowa Zofia Hrabinia z Lantwarowa.
Trzesniewski Wojciech Kanonik Dziekan Biało-Cerkiewski Proboszcz M. S. T.

Urbanowicz Józef X. Wikary
Ulewicz Michał.
Urbanowicz Wikariusz Katedry Żytomir.

Wilczewski Ludwik.
Wojnar Józef.
Wolanski Doktor ptu Wilejs.
Walentynowicz Jan X.
Wakowski Felician X.
Walewski Michał.
Wojtkiewicz X.
Walentynowicz Julian Dworzanin.
Wojtkiewicz Józef Guber. Sekretarz Buchhalter Dumy Nowoalexand.
Walentynowicz z Konstancia.
Wojtkiewicz Wincenty Radzca Honorowy.
Wojtkiewicz Adam X. Biskup Miński.
Wagner P Professor w Słuck.
Wangalski Józef.
Wyszyński Władysław X. Kapelan Szkoły Peldej. Radom.
Wolff Michał Baron Obyw. ptu Poniewież.
Wanowski X. w Słucku.

Załęski X. Wikary.
Zajęczkowski Antoni.
Zawadzki Leon.
Zapasnik Bogusław.
Zapasnikowa Emilia.
Zapasnik Adam Sędzia.
Zakusiłło Karol X. Proboszcz. w Humaniu.
Zielonko Narcyz.
Zmaczyński Joachim Lekarz.
Zaremba Stanisław w Sławucie.
Zaleski Jan X. Proboszcz Smurgoński 3 bilety.
Zaręba Napoleon Kollegialny Assesor.
Załowiecka Anastazia.
Zacharczyk Mirosław X. w Białej Cerkwi.
Zassowski Marcelli w Sławucie.
Ziebieska H. w Białéj Cerkwi.
Zaleski Maxym Gward. Klasztoru Chodarkowskiego XX. Kapucynow b. 2.
Zambrzycki B.
Zaleski M. Referen. Stanu Królew. Polskiego 2 bilety.

Żylinski Piotr X. Dziekan Wilejski.
Żylinski Dominik.
Żakowicz Jan X
Żakiewicz Jan Kleryk w Seminar. Wornien.

